Wydanie A | ŁÓDŹ piątek — 4, sobota — 5, niedziela, 6 lutego 1983 roku Rok XXXIX nr 25 (10241) | Cena 5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Delegacja Socjalistycznej Partii Jedności Berlina Zachodniego u W. Jaruzelskiego

3 bm. I sekretarz KC PZPR gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął przebywającą w Polsce delegację Socjalistycznej Partii Jedności Berlina Zachodniego z jej przewodniczącym Horstem Schmittem.

W czasie spotkania, które upłynęło w atmosferze przyjaźni i pełnego zrozumienia, W. Jaruzelski poinformował o działaniach PZPR zmierzających do wyprowadzenia kraju z kryzysu społeczno-gospodarczego, utrwalania międzynarodowej pozycji Polski, jako mocnego ogniwa wspólnoty socjalistycznej.

H. Schmitt przedstawił warunki działania SEW w obronie interesów ludzi pracy Berlina Zachodniego.

Delegacja SEW wyraziła zdecydowane poparcie dla działań PZPR na rzecz umacniania socjalistycznego państwa.

Obie strony wyraziły troskę o zasadniczą dla całej ludzkości sprawę zachowania pokoju.

(PAP)

Rokowania genewskie

W czwartek w Genewie odbyło się posiedzenie plenarne delegacji ZSRR i USA uczestniczących w rokowaniach na temat ograniczenia zbrojeń nuklearnych w Europie.

- DOROBEK SPOŁECZNEJ KOMISJI KONSULTACYJNEJ
- PROGRAM DZIAŁANIA PAŃSTWOWEJ INSPEKCJI PRACY
- SPRAWOZDANIE GŁÓWNEGO URZĘDU KONTROLI
- PUBLIKACJI I WIDOWISK

Posiedzenie Rady Państwa

3 bm. odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa.

Rada Państwa rozpatrzyła sprawozdanie Społecznej Komisji Konsultacyjnej. Społeczna Komisja Konsultacyjna jako krajowy organ informacyjno-doradczy dla odradzającego się ruchu związkowego, podjęła aktywną działalność natychmiast po jej powołaniu. Rada Państwa pozytywnie oceniła dorobek i operatywność komisji w udzielaniu pomocy powstającym związkom. Opracowane przez komisję: wzorcowy statut zakładowy organizacji związkowej oraz wzorcowy regulamin wyborczy stały się bardzo pomocnymi dokumentami dla komitetów założycielskich. Wiele wysiłku włożyła też komisja wspólnie z wojewódzkimi zespołami informacyjno-doradczymi, w wyjaśnianie przepisów prawnych oraz udzielanie odpowiedzi na pytania prawne, a także w działania związane ze szkoleniem aktywu zakładowych organizacji związkowych.

Omówiono wnioski wynikające ze sprawozdania. Podkreślono zwłaszcza pilną potrzebę gromadzenia i upowszechniania dorobku powstających zw. zawodowych, zarówno w drodze jego popularyzacji za pośrednictwem wydawnictw i publikatorów, jak i celowi temu poświęconych spotkań i kształcenia aktywu. Zagadnienia związane z udziałem związków w życiu społecznym kraju, w tym włączanie ich, już w obecnej fazie rozwoju, w konsultacje różnego rodzaju decyzji, dyskusje nad tworzonymi aktami prawnymi związanymi z problematyką pracowniczą znajdą się także

(Dalszy ciąg na str. 2)

G. Bush złożył wizyty w siedzibach NATO i EWG

W drugim i ostatnim dniu swych rozmów w Brukseli wiceprezydent USA George Bush złożył 3 bm. wizyty w siedzibach NATO i komisji EWG. O ile na spotkaniu z ambasadorami krajów członkowskich Paktu Północnoatlantyckiego występowała — przynajmniej według słów Busha i sekretarza generalnego NATO Josepha Luns'a — zgodność poglądów „we wszystkich ważnych kwestiach", to przedstawiciele komisji EWG wytknęli wiceprezydentowi agresywność jego kraju w konkurencji z Europą zachodnią na rynkach rolnych.

Na konferencji prasowej w Brukseli Bush podkreślił, że tzw. opcja wariant zerowy byłby najlepszym wynikiem rokowań genewskich w sprawie rakiet średniego zasięgu, ale USA „są gotowe analizować wszystkie poważne propozycje radzieckie".

Stwierdził, że jest pod wrażeniem zdecydowanego poparcia dla „wariantu zerowego" przez szefów rządów z którymi dotychczas się spotkał podczas obecnej podróży (RFN, Holandia, Belgia), aczkolwiek zdają oni sobie sprawę z trudności, jakie mogą towarzyszyć rozmieszczaniu nowych rakiet amerykańskich w ich krajach.

Nie przyniosły przełomu rokowania izraelsko-libańskie

W czwartek w izraelskiej miejscowości Natania odbyła się kolejna runda rozmów izraelsko-libańskich na temat wycofania wojsk izraelskich z Libanu.

Nikt nie oczekiwał aby kolejna 12 już runda trwających od 5 tygodni rokowań doprowadziła do pozytywnych rozwiązań. Mimo że spotkania negocjatorów izraelskich, libańskich, a także pośredniczącej w rokowaniach delegacji amerykańskiej odbywają się systematycznie dwa razy na tydzień, a ostatnio obradują także wyłonione dla opracowania poszczególnych punktów odkomisje, nie można osiągnąć postępów skoro Izrael nie chce wycofać swych wojsk bez zapewnienia o utworzeniu w południowym Libanie izraelskiej strefy bezpieczeństwa oraz punktów obserwacyjnych.

G. Shultz w Pekinie

W drugim dniu pobytu w Pekinie sekretarz stanu USA George Shultz odbył 5-godzinną rozmowę z ministrem spraw zagranicznych ChRL Wu Sue-cienem. Z przebiegu rozmowy nie ogłoszono komunikatu prasowego. Wyższy urzędnik Departamentu Stanu towarzyszący Shultzowi w jego podróży poinformował jednak dziennikarzy, że obaj ministrowie omawiali problem umacniania i rozszerzania współpracy pomiędzy USA a ChRL. Agencje zachodnie podały również, że chiński minister zapewnił sekretarza stanu, iż polityka Pekinu nie odejdzie od generalnego kursu prozachodniego. Oznacza to w praktyce uspokojenie Stanów Zjednoczonych zaniepokojonych dialogiem na linii Pekin — Moskwa.

Posiedzenie Komisji Koordynacji Współpracy Gospodarczej z Zagranicą

Dostosowanie zadań do warunków reformy gospodarczej

Pod przewodnictwem wicepremiera Zbigniewa Madeja obradowała 3 bm. w Warszawie Komisja Koordynacji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej z Zagranicą. Omawiano m. in. przebieg prac nad nowelizacją Uchwały nr 196 Rady Ministrów z 1973 r. Reguluje ona zasady współpracy gospodarczej, a więc handlu zagranicznego, kooperacji przemysłowej, wymiany myśli technicznej itp. Nowelizacja ma na celu dostosowanie tych zadań do warunków reformy gospodarczej.

Komisja dokonała także wstępnej oceny protokółów handlowych na rok 1983 podpisanych już z większością krajów socjalistycznych. Analiza podpisanych dokumentów handlowych wskazuje na korzystne dla naszego kraju zmiany przewidywanej struktury obrotów. Zwiększył się np. wyraźnie udział towarów rynkowych w imporcie z Czechosłowacji, Bułgarii i Węgier.

W toku posiedzenia komisji podkreślano potrzebę wzmożenia aktywności służb handlu zagranicznego zajmujących się importem. Chodzi przede wszystkim o rzetelną realizację ustaleń protokółów handlowych, zwłaszcza odnoszących się do importu towarów konsumpcyjnych i surowców. Znacznie większy nacisk — zdaniem członków komisji — położyć należy na rytmiczność dostaw. W obecnej sytuacji naszego kraju bardzo istotne jest, aby realizacja dostaw eksportowych nie powodowała narastania salda dodatniego we wzajemnych obrotach pod koniec roku.

(PAP)

W. Jaruzelski przyjął członków Głównej Kwatery ZHP

I sekretarz KC PZPR gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął w obecności sekretarza KC PZPR Waldemara Świrgonia członków Głównej Kwatery ZHP.

W trakcie spotkania naczelnik Związku Harcerstwa Polskiego Ryszard Wosiński poinformował o realizacji uchwały VII Zjazdu ZHP oraz o sytuacji w środowiskach działania organizacji.

Podkreślono, że niezbędne jest rozwinięcie szerokiego ruchu społecznego na rzecz obywatelskiego wychowania dzieci i młodzieży, kształtowania zaangażowanych postaw młodego pokolenia oraz tworzenie warunków sprzyjających aktywności młodzieży we wszystkich sferach życia społecznego.

Stałą troską powinno być wyrównywanie szans w dostępie do oświaty dzieci i młodzieży, podnoszenie rangi szkoły i autorytetu wychowawców.

Wskazano, że Związek Harcerstwa Polskiego musi być otwarty na sprawy ogólnospołeczne, zarówno w treściach działania jak i poprzez samorządną i społeczną działalność harcerzy i instruktorów.

Podkreślono rolę i znaczenie ZHP w realizacji uchwały IX Plenum KC oraz wagę podejmowanych przez organizację inicjatyw na rzecz ideowego i patriotycznego wychowania młodzieży.

W spotkaniu uczestniczył kierownik zespołu d/s młodzieży KC — Leszek Miller.

(PAP)

CO DZIEŃ NIESIE

W dniu dzisiejszym słońce wzeszło o godz. 7.13 zajdzie zaś o godz. 16.23.

Imieniny obchodzą:

DZIŚ: Andrzej, Józef, Gilbert, Weronika, Witosław
JUTRO: Adelajda, Agata, Ingryda, Justynian, Leda, Izydor
POJUTRZE: Armanda, Anget, Bohdan, Dorota, Paweł, Tytus

Dylematy synoptyka

W dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady śniegu. Temp. maks. w dzień około 1 st. Wiatr umiarkowany okresami dość silny zachodni i północno-zachodni.

Ciśnienie o godz. 18 wynosiło 988,9 hPa (741,8 mm).

Z kalendarza wydarzeń:

1688 — Ur. P. de Marivaux, pisarz francuski
1938 — Zm. K. H. Rostworowski, dramaturg.

Taka sobie myśl

Praca potrzebuje męskiej ręki, słowo potrzebuje kobiecych ust.

Uśmiechnij się

— Wiedziałam, że jesteś Baran, ale nie sądziłam, że aż taki!

Wywiad tygodnia

z Januszem Gościńskim

(Prof. dr hab. JANUSZ GOŚCIŃSKI z Uniwersytetu Łódzkiego jest przewodniczącym zespołu, który w ramach Komisji d.s Reformy Gospodarczej przygotowuje projekt ustawy antymonopolowej)

Foto: A. Wach

Kto się boi ustawy antymonopolowej?

— Panie profesorze, zacznijmy od tradycyjnego: już starożytni Rzymianie..., bo przypomina mi się, jak chytra Messalina w sobie tylko wiadomych celach skłoniła Klaudiusza do ustanowienia monopoli, a ten uległ, lecz już po sześciu miesiącach dostrzegł całe ich zło i najgorsze dla ludu konsekwencje. A my? My jakby teraz dopiero odkrywamy te Amerykę...

— A ja zacznę od tego, że gdyby monopol jako taki był synonimem wszelkiego zła, to ludzkość — na ogół przecież postępująca racjonalnie — nie „pchałaby się" weń nigdy. Tymczasem tendencje monopolistyczne istniały zawsze. Z jednej strony są one obiektywną konsekwencją faktu, iż nikt specjalnie nie przepada za konkurencją, a monopol daje gwarancje mocnej, własnej pozycji; i w gospodarce towarowo-pieniężnej są to tendencje naturalne. Z drugiej strony bywa przecież, że monopol przynosi korzyści nie tylko monopoliście, a pożyteczny jest i z ogólnospołecznego punktu widzenia.

Pierwsza sprawa, to skala produkcji i możliwość obniżania jej kosztów. Inne, to choćby większa zdolność wchłaniania innowacji czy wręcz ich tworzenia oraz wprowadzania postępu technicznego który staje się coraz kosztowniejszy.

Tylko że tak w życiu w ogóle, jest i druga strona medalu...

— Zanim pomówimy o tej drugiej stronie medalu, taka wątpliwość, panie profesorze: powiedział pan, że tendencje monopolistyczne są w gruncie rzeczy tendencjami naturalnymi w gospodarce towarowo-pieniężnej. A u nas? Czy u nas nie wynikają one czasem z przyczyn przede wszystkim strukturalnych?

— Oczywiście! Jeśli w kapitalizmie ich źródłem jest rynek i uwarunkowania ekonomiczne, to w socjalizmie ich źródłem są takie, a nie inne, rozwiązania strukturalne. Władzy silnemu centrum, łatwiej jest, jeśli chce sprostać zadaniu, sterować monopolami. I do tego sterować metodami nakazowo-rozdzielczymi. Stąd między innymi ministerstwa gałęziowe, stąd zjawisko, które można nazwać sojuszem centrum z producentami. A można przecież sterować centralnie gospodarką bez systemu nakazowego. Przykład: Węgry.

— System nakazowo-rozdzielczy skompromitowaliśmy zupełnie i odżegnaliśmy się od niego. Przynajmniej formalnie. Zjednoczenia, jako element niezwykle istotny i w tym systemie, i dla tendencji monopolistycznych, zostały zlikwidowane. Ale mamy zrzeszenia i tendencje monopolistyczne nie maleją, a chyba wręcz rosną? Jaki na to sposób?

— W naszym zespole zarysowały się wyraźnie dwa zasadnicze poglądy. Według pierwszego, aby obalić monopole (a obalić je trzeba), zmieniać trzeba strukturę, gdyż ta jest ich źródłem. Według drugiego — istnienie monopoli samo w sobie nie jest naganne i nie powinno być ścigane prawem. Naganne jest wykorzystywanie monopolu dla własnych korzyści ze szkodą dla osób trzecich.

— A pan pod którym z tych poglądów by się podpisał?

— Pod żadnym w tej postaci, ponieważ jestem jednym z tych którzy szukali formuły kompromisowej, albo inaczej mówiąc — kombinowanej łączącej elementy obu tych spojrzeń na kwestię monopoli. Wszyscy natomiast zgodni jesteśmy, że należy przeciwdziałać dalszym procesom monopolistycznym, które biorą się z dominacji producenta; z rynku producenta, jeśli ktoś woli tak to określać.

A w ogóle nasz zespół przygotowuje projekty dwóch dokumentów. Przede wszystkim projekt ustawy antymonopolowej, która ma być aktem prawnym najwyższej rangi uchwalonym przez Sejm. Równocześnie jednak pracujemy nad dokumentem który można określić jako „założenia polityki antymonopolowej". I to jest już sprawa dla rządu. Ustawa dotyczy zachowań na rynku, ale skoro przyjmujemy za fakt oczywisty strukturalne pochodzenie monopoli, to trzeba zaprzestać polityki ich popierania i tworzenia nowych. Zamiast na przykład środki przeznaczać na rozbudowę i zwiększenie mocy produkcyjnych jednego zakładu-monopolisty budować drugi zakład. Konkurencyjny.

Wspomniał pan wcześniej o zrzeszeniach. Jako

(Dalszy ciąg na st. 4)

Rozszerzenie polsko-węgierskiej współpracy gospodarczej

Podpisaniem protokołu o koordynacji planów gospodarczych Polski i Węgier na lata 1984—1985 zakończyły się w czwartek 1 bm. w Budapeszcie rozmowy przewodniczących centralnych organów planowania obu krajów, wicepremierów, Janusza Obodowskiego i Lajosa Faluvegi.

Ustalenia koordynacji planów gospodarczych do 1985 r. mają ważne znaczenie dla dalszego rozwoju i rozszerzenia polsko-węgierskiej współpracy — powiedział wicepremier J. Obodowski. W tym pięcioleciu opierała się ona na corocznie uzgadnianym protokole o wymianie handlowej. Obecnie mamy więc bardziej stabilny i szerszy horyzont naszych stosunków gospodarczych. Tym bardziej, że przyjęliśmy także harmonogram i tryb prac nad koordynacją planów na lata 1986—1990.

Polska i Węgry są dla siebie atrakcyjnymi partnerami. Oferujemy wzajemnie podstawowe surowce i materiały, wysokiej jakości nowoczesne maszyny i urządzenia oraz artykuły rynkowe. Mamy też duże możliwości rozszerzania specjalizacji i kooperacji produkcji. Dotyczy to na przykład przemysłu motoryzacyjnego, elektronicznego, maszyn rolniczych, farmaceutycznego. Podpisany protokół stwarza warunki pełniejszego wykorzystania tych możliwości, zgodnie z interesami obu krajów.

Przyjmując za podstawę planów na lata 1984—1985 tegoroczną wielkość i strukturę obrotów handlowych ustaliliśmy, że będziemy dążyli do zwiększania wzajemnych obrotów towarowych o około 10 procent rocznie.

Uroczystości w Watykanie z udziałem prymasa Polski

W czwartek około pięćdziesięciu kardynałów obecnych w Watykanie w związku z Konsystorzem, który odbył się poprzedniego dnia, uczestniczyło w uroczystości z udziałem Jana Pawła II, na której dokonano prezentacji nowego kodeksu prawa kanonicznego.

Kardynał prymas Józef Glemp, odprawił w czwartek mszę koncelebrowaną w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w Grotach Watykańskich. Mszę koncelebrowali dwaj biskupi pomocniczy archidiecezji gnieźnieńskiej, Jan Czerniak i Jan Nowak oraz ok. 50 księży z archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej, przybyłych do Rzymu w związku z podniesieniem prymasa Glempa do godności kardynalskiej.

Wieczorem odbyło się w ambasadzie PRL w Rzymie spotkanie z Józefem Glempem. W spotkaniu wzięli udział sekretarz Rady do Spraw Publicznych Kościoła arcybiskup Achille Silvestrini, prałat Audris Backis — zastępca sekretarza Rady do Spraw Publicznych Kościoła, nuncjusz papieski do specjalnych poruczeń arcybiskup Luigi Poggi oraz liczne grono polskich biskupów i duchownych obecnych w Rzymie.

Wiedeńskie rozmowy rozbrojeniowe

Czwartkowe plenarne posiedzenie delegacji siedmiu państw socjalistycznych i dwunastu państw NATO w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej — było ilustracją impasu, w jakim znalazły się rokowania wiedeńskie. Jedyny mówca, przewodniczący delegacji Luksemburga amb. Eduard Molitora powtórzył główne elementy stanowiska Zachodu, zawarte w projekcie z 8 lipca 1982 r., podkreślając, że państwa NATO przywiązują szczególną wagę do pakietu środków towarzyszących według ich własnej koncepcji. Po raz kolejny mówił o konieczności uzgodnienia danych dotyczących liczebności wojsk obu stron w rejonie ewentualnej redukcji, stwierdził wreszcie, że tylko rozwiązanie tych dwóch — zdaniem Zachodu — podstawowych problemów może mieć decydujące znaczenie dla postępu rokowań wiedeńskich.

Na spotkaniu z dziennikarzami, ustosunkowując się do wystąpienia amb. Molitora rzecznik delegacji radzieckiej Jurij Szarkow powiedział, iż było ono tylko powtórzeniem znanych treści projektu strony zachodniej i że kraje socjalistyczne już uprzednio krytycznie oceniły ten dokument. Podkreślił zarazem, że wystąpienie delegata Luksemburga nie miało charakteru konstruktywnego; nie ustosunkował się on do nowej inicjatywy krajów socjalistycznych, zawartej w deklaracji praskiej Doradczego Komitetu Politycznego państw Układu Warszawskiego.

Kolejne posiedzenie plenarne rokowań wiedeńskich odbędzie się 10 lutego.

Afrykańska podróż sekretarza generalnego ONZ

Sekretarz generalny ONZ, Javier Perez de Cuellar odbywający 17-dniową podróż po krajach Afryki zakończył oficjalną wizytę w Zambii, gdzie przeprowadził rozmowy z prezydentem Kennethem Kaundą, a także spotkał się z przewodniczącym krajowego oddziału SWAPO Organizacji Ludu Afryki Południowo-Zachodniej), Dawidem Merero. W toku rozmów podkreślono, że nie można łączyć problemu przyznania niepodległości Namibii z wycofaniem wojsk kubańskich z Angoli.

W czwartek sekretarz generalny ONZ przybył do stolicy Mozambiku, Maputo.

H. D. Genscher popiera wariant zerowy

Minister spraw zagranicznych RFN Hans-Dietrich Genscher wygłosił w czwartek w Genewie przemówienie na posiedzeniu Międzynarodowego Komitetu Rozbrojeniowego ONZ, w którym reprezentowanych jest 40 państw. Genscher poparł bez zastrzeżeń nierealistyczne stanowisko Waszyngtonu w genewskich rokowaniach w sprawie ograniczenia atomowej broni średniego zasięgu w Europie, tzw. wariant zerowy, który sprowadza się do żądania jednostronnych ustępstw Związku Radzieckiego.

Genscher uzasadniał też konieczność podwójnej decyzji NATO z grudnia 1979 r., na mocy której państwa NATO przystąpią pod koniec 1983 r. do instalacji w niektórych krajach Europy zachodniej nowych amerykańskich rakiet jądrowych średniego zasięgu, o ile rokowania genewskie zakończą się fiaskiem. Wysunął przy tym stereotypowy argument, iż Układ Warszawski ma rzekomo przewagę w tej broni.

Eksplozja w agencji prasowej w Bejrucie

W czwartek w siedzibie syryjskiej agencji prasowej SANA w Bejrucie eksplodował ładunek wybuchowy.

Eksplozja ładunku nastąpiła o godz. 6.30 rano. Spowodowała ona znaczne zniszczenia w siedzibie agencji, mieszczącej się na 5 piętrze budynku położonego w zachodniej dzielnicy miasta. Nie pociągnęła jednak za sobą ofiar w ludziach.

85 tys. samochodów w br. z Żerania

Miniony rok był wyjątkowo niepomyślny dla Warszawskiej Fabryki Samochodów Osobowych, gdyż jej taśmy opuściło zaledwie 69 tys. samochodów, czyli tyle samo co 12 lat temu. Tymczasem zdolności produkcyjne FSO są dziś bez mała dwa razy większe niż wtedy. Np. w 1979 roku załoga wykonała około 118 tys. „Fiatów 125p" i „Polonezów". Tak więc zeszłoroczny wynik produkcyjny będący skutkiem trudności zaopatrzeniowych oznacza poważny regres w stosunku do ubiegłych lat.

Jaki będzie ten rok dla FSO?

— O dalszym pogorszeniu nie ma mowy — stwierdził dyrektor naczelny FSO E. Pietrzak. Planujemy bowiem, że w tym roku wykonamy 85 tys. samochodów (w tym 25 tys. „Polonezów") a być może — jeśli się nam uda — 90 tys. Ale ambicje mamy jeszcze większe — moglibyśmy przecież zrobić nawet 110 tys. wozów, gdybyśmy mieli tylko zapewnione odpowiednie zaopatrzenie. Na to jednak nie możemy liczyć, skoro na razie nie mamy zagwarantowanych pełnych dostaw potrzebnych do wyprodukowania 85 tys. aut. Do dziś brakuje nam opon do 17 tys. samochodów, akumulatorów — do 21 tys., a blachy walcowanej na zimno — do 32 tys. Nie potwierdzono nam dotąd pełnego zaopatrzenia w elementy gumowe i śruby. Producenci tych wyrobów tłumaczą swoje trudności deficytem rąk do pracy.

Póki co samodzielnie szukamy sposobu wyjścia z tej sytuacji. Myślimy np. o imporcie opon z ZSRR, a nawet z Zachodu.

Reasumując, najbardziej boję się trudności zaopatrzeniowych. Obawiam się też narastania kłopotów z zatrudnieniem, które już zaczynają się u nas pojawiać.

Jestem natomiast przekonany, że uda się nam w tym roku podnieść jakość samochodów oraz ograniczyć zużycie przez nie paliwa.

W tym roku będziemy kontynuować prace nad modernizacją naszych wyrobów. Otóż w związku z wyeksploatowaniem oprzyrządowania do produkcji „Fiata 125p" fabryka myśli o następcy tego samochodu. Ma to być samochód lepiej dostosowany do potrzeb polskiej rodziny, do naszej sytuacji gospodarczej. A więc powinien on mieć niższe zużycie paliwa i być mniej materiałochłonny. Będzie on konstruowany przez własne zaplecze naukowo-produkcyjne, jak również w oparciu o szerszą współpracę w ramach RWPG. Pojazd ma być budowany z polskich części.

Rewizjonistyczny program wyborczy CDU

O tym, że skandaliczne wystąpienie rewizjonistyczne ministra spraw wewnętrznych RFN, Friedricha Zimmermanna nie było krokiem nie przemyślanym, świadczy nie tylko wzięcie go w obronę przez rząd boński. Również program przedwyborczy, ogłoszony przez CDU zawiera te same tezy, co zaprezentowane przez Zimmermanna. Dlatego program ten przyjęty został z pełną satysfakcją przez centralę rewizjonistyczną „Związek wypędzonych". Program głosi m. in., że „wszystkie układy i porozumienia wewnątrzniemieckie — podobnie jak układy wschodnie nie regulują niczego ostatecznie lecz opisują jedynie prowizoryczny stan rzeczy, który pewnego dnia zgodnie ze wstępem do konstytucji ma zostać bez przemocy zmieniony".

Zajęcia wyraźnego stanowiska unika obecny partner koalicyjny chadecji, FDP, której ministrowie w poprzedniej koalicji rządowej z SPD przemawiali innym językiem.

Posiedzenie Rady Państwa

(Dokończenie ze str. 1)

w obszarze doradczej działalności komisji.

Z kolei Rada Państwa omówiła program działania państwowej inspekcji pracy na rok 1983. Jej organy skupią uwagę na największych zagrożeniach dla zdrowia pracowników przemysłu, rolnictwa i innych działów gospodarki narodowej oraz przeciwdziałaniu naruszania prawa pracy.

Ustalono także szeroki zakres działań szczegółowych, których podjęcie będzie miało wpływ na rozwiązywanie problemów bezpieczeństwa i higieny pracy w poszczególnych resortach i gałęziach produkcji.

Organa inspekcji państwowej podejmą odpowiednie przygotowania mające na celu pomoc związkom zawodowym w rozwinięciu działalności Społecznej Inspekcji Pracy.

Następnie Rada Państwa rozpatrzyła sprawozdanie Głównego Urzędu Kontroli Publikacji i Widowisk. Aprobując sprawozdanie, stwierdzono, że działalność urzędu i jego organów była zgodna z prawem i dobrze służyła ochronie interesów socjalistycznego państwa, jego polityki zagranicznej, przeciwdziała przejawom godzenia w spokój publiczny i porozumienie narodowe.

Rada Państwa dokonała oceny efektywności funkcji kontrolnych rad narodowych. Wskazała na celowość koncentracji działań rad narodowych i ich organów na sprawach szczególnie istotnych dla danego terenu. Obok kontroli własnych rady narodowe powinny również inspirować odpowiednie organy spółdzielcze i samorządowe do działań kontrolnych i rekontrolnych w sprawach najważniejszych dla ludności. Stwierdzono, że doskonalić należy współpracę w tym zakresie z Najwyższą Izbą Kontroli, Państwową Inspekcją Pracy, Prokuraturą PRL.

Rada Państwa uwzględniła prośby 38 osób o nadanie obywatelstwa polskiego. (PAP)

Zawieszenie akredytacji korespondenta UPI w Warszawie

Jak się dowiaduje PAP, 3 bm. wezwany został do Departamentu Prasy, Współpracy Kulturalnej i Naukowej MSZ Bogusław Turek, obywatel polski zatrudniony w warszawskim biurze Amerykańskiej Agencji Prasowej UPI, jako jej stały korespondent.

B. Turkowi zakomunikowano decyzję o zawieszeniu jego akredytacji do czasu ponownego otwarcia waszyngtońskiego biura PAP, zamkniętego po bezpodstawnym wydaleniu z USA polskiego korespondenta Stanisława Głąbińskiego.

Jak wiadomo, władze USA doprowadziły do zamknięcia placówki PAP w Waszyngtonie w odwet za wydalenie z Polski kierownika biura UPI w Warszawie Ruth Gruber, które nastąpiło z powodu naruszenia statusu korespondenta zagranicznego.

Tego samego dnia o decyzji zawieszenia akredytacji B. Turka poinformowano ambasadę USA w Warszawie. (PAP)

Nikt się nie przyznał do 3 milionów zł

Próbę przemytu udaremnili funkcjonariusze Urzędu Celnego we Wrocławiu w pociągu Warszawa — Praga, przed przejściem granicznym w Międzylesiu. W skrytce między sufitem i dachem wagonu celnicy znaleźli 49 paczek, które zawierały 194 skóry srebrnych lisów. Wartość przemycanego „lisiego skarbu" oszacowano wstępnie na około 3 miliony złotych.

Jak poinformował korespondenta PAP dyrektor Urzędu Celnego we Wrocławiu mgr Romuald Brykman żaden z pasażerów znajdujących się w wagonie, w którym celnicy ujawnili przemycany „lisi skarb" nie przyznał się do próby przemytu. Prowadzone jest intensywne dochodzenie celem ujawnienia sprawców. (PAP)

KRONIKA WYPADKÓW

● Godz. 9.30. W Andrespolu na ul. Rokicińskiej przed posesją nr 205 kierujący „Łada" Zenon B. wpadł w poślizg i spowodował czołowe zderzenie ze „Starem". Kierowcę „Łady" który doznał złamania nogi, przewieziono do Szpitala WAM.

● Godz. 12.05. Przy skrzyżowaniu ulic Zgierskiej i Bema kierujący „Mazem" Stanisław T. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z „Syreną". Kierowca „Syreny" Władysław P. oraz jego syn Tomasz doznali wstrząśnienia mózgu i przewiezieni zostali do Szpitala im. Biegańskiego.

● Godz. 12.30. Przy skrzyżowaniu ulic Zgierskiej i Podrzecznej kierowca Fiata 126p" potrącił Ewę B. Piesza doznała złamania podudzia i przebywa w Szpitalu im. Barlickiego. Świadkowie tego wypadku proszeni są o zgłoszenie się do WRD KW MO w Łodzi, ul. Władysławy Bytomskiej 60, tel. 715-86.

● Godz. 14.30. Na ul. Gagarina przed posesją nr 20 pieszy Henryk K. wpadł pod samochód „Jelcz". Ze złamaną nogą i wstrząśnieniem mózgu przewieziono go do Szpitala WAM.

● Godz. 15.10. Na ul. Obrońców Stalingradu przed posesją nr 74 Radosław S. wbiegł raptownie na jezdnię i wpadł na „Żuka". Chłopiec doznał ogólnych obrażeń ciała.

● Świadkowie potrącenia przez motorowerzystę starszej kobiety — w Pabianicach, 12 stycznia o godz. 12.30 — proszeni są o zgłoszenie się do WRD KW MO w Łodzi, ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 715-86.

● Proszeni są również o zgłoszenie się do WRD KW MO świadkowie wypadku w Łodzi — 20 stycznia około godz. 22 — w którym doznało obrażeń ciała dziecko przy zderzeniu „Fiata 125" z drzewem. (wit)

Komunikat Totka

ZAKŁADY SPECJALNE

PP „Totalizator Sportowy" zawiadamia, że w zakładach specjalnych „Lotbleuszowych" z dnia 30 stycznia 1983 r. wg wstępnych wyliczeń stwierdzono: 5 rozw. z 5 traf. — wygrane po 2.653.096 zł, 1.263 rozw. z 4 traf. — wygrane po około 15.000 zł, 67.875 rozw. z 3 traf. — wygrane po 490 zł.

Redaktor depeszowy:
ZOFIA GUTMANOWA

Redaktor techniczny:
WITOLD KAKOWSKI

SPORT SPORT

ZNÓW WYJAZDOWA SESJA SIATKAREK ŁKS I STARTU

Na planie pierwszym mecze Resursy

W sobotę i niedzielę kończą rozgrywki eliminacyjne siatkarze. Zespół Resursy w dwóch ostatnich meczach spotka się z zespołami Beskidu Andrychów (sobota, godz. 17) i Płomienia Sosnowiec (niedziela, godz. 12).

To jedyne mecze ligowe, które można będzie obejrzeć podczas tego weekendu sportowego w Łodzi. Oba spotkania zapowiadają się niezwykle interesująco. Po pierwsze dlatego że Resursa od kilku ostatnich kolejek ligowych ma coraz wyższą siatkarską dyspozycję, a ponadto przy ewentualnych zwycięstwach może w perspektywie walczyć o piątą lokatę w lidze (powtórzenie rezultatu sprzed roku). Rzecz jednak w tym że zarówno zespół Płomienia, jak i Beskidu (oba zespoły pokonały przecież wrocławską Gwardię) walczą o awans do ścisłej czołówki. Jak wiadomo cztery najlepsze zespoły stoczą pojedynki w czterech finałowych turniejach systemem każdy z każdym i wówczas dopiero poznamy mistrza Polski.

Teoretycznie większe szanse znalezienia się w ścisłym finale mają siatkarze Beskidu, którzy mają punkt przewagi nad Płomieniem i ponadto lepszą różnicę setów. Wszystko jest jednak możliwe. Przecież można założyć, że Posnania wygra np. z Beskidem, a przegra z Płomieniem. Z kolei zespół z Sosnowca może rozstrzygnąć na swoją korzyść zarówno mecze w Poznaniu, jak i w Łodzi. Poczekajmy jednak do momentu, kiedy te spotkania zostaną zakończone.

Mimo wszystko uważamy, że Resursa powinna te dwa mecze rozstrzygnąć na swoją korzyść. Szczególnie sobotnie spotkanie z Beskidem zapowiada się pasionująco. Zespół ten od początku rozgrywek był „czarnym koniem" rozgrywek. Prezentuje bardzo solidną i co ciekawe bardzo skuteczną siatkówkę. Swoje aspiracje powrotu do kadry zgłasza Skotnicki, który przecież kreowany był przed laty na następcę Skorka i Wójtowicza. Mecz z Płomieniem nie będzie również „spacerkiem", ponieważ sosnowiczanie prezentują bardzo ciekawą siatkówkę, a mają przecież w swoim składzie takich zawodników, jak **Molenda, czy Dziura.**

Siatkarki ŁKS i Startu udały się znów na wyjazdową sesję. W piątek ŁKS gra z Zawisza Sulechów, natomiast Start w Radomiu z Radomką. Oba zespoły bronią się przed spadkiem, natomiast ŁKS chce po raz pierwszy w tym składzie zdobyć miano najlepszej drużyny w kraju, zaś Start ma bardzo duże szanse awansować do finałowej czwórki. Warunek musi być spełniony jednak jeden: **trzeba wygrać oprócz tego niedzielny mecz z Zawisza.** ŁKS natomiast powinien poradzić sobie z Radomką. Z tarczą, czy też na tarczy powróci do Łodzi łódzkie siatkarki?

Nowa formuła ME

Widzew — Radomiak przed wyjazdem do Włoch

Piłkarze Widzewa tuż przed wyjazdem do Włoch rozegrali kolejne sparringowe spotkanie z zespołem drugoligowego Radomiaka. Spotkanie w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych zakończyło się zwycięstwem pierwszoligowców 1:0 (1:0).

Bramkę strzelił **Rozborski.**

● W Paryżu podano do wiadomości, że turniej finałowy piłkarskich mistrzostw Europy odbędzie się we Francji w dniach 12—27.06. 1984 r. Mecze fazy finałowej rozgrywane będą w siedmiu francuskich miastach — Paryżu, Nantes, Strasbourgu, Lens, Lyonie, St. Etienne i Marsylii. W Nantes i Marsylii w związku z mistrzostwami Europy buduje się nowe stadiony.

Turniej finałowy mistrzostw Europy ma zostać rozegrany według nowej formuły. Ósemka finalistów zostanie podzielona na dwie grupy, po cztery zespoły każda. Drużyny, które zajmą w grupach dwa czołowe miejsca, zmierzą się w meczach półfinałowych. Zwycięzca pierwszej grupy gra z drugą drużyną grupy drugiej i odwrotnie, druga drużyna grupy pierwszej spotka się ze zwycięzcą grupy drugiej. Zwycięskie zespoły awansują do finału, który odbędzie się na stadionie Parc des Princes w Paryżu 27.06. 1984 r. Natomiast nie będzie meczu o trzecią lokatę. Losowanie rozgrywek fazy finałowej zaplanowane jest na styczeń przyszłego roku.

● Przygotowujący się do wznowienia rozgrywek ligowych piłkarze Ruchu Chorzów rozegrali w Rybniku kontrolny mecz z tamtejszym ROW. Spotkanie zakończyło się wygraną pierwszoligowców 3:1 (0:0). Bramki dla Ruchu zdobyli: Mikulski 2 oraz Szewczyk, a strzelcem bramki dla ROW był Mandrys.

● Powtórnie rozegrano dwa mecze czwartej rundy piłkarskiego Pucharu Anglii. Mecz Leedsu z Arsenalem ponownie nie wyłonił zwycięzcy, bowiem po dogrywce zakończył się remisem 1:1. Po 90 min. gry wynik brzmiał 0:0. W drugim spotkaniu Norwich pokonał Coventry 2:1 po dogrywce. W normalnym czasie gry był remis 1:1.

Filipowski ósmy

Z wielkim zainteresowaniem czekaliśmy, w kolejnym dniu mistrzostw Europy w łyżwiarstwie figurowym, na finał jazdy indywidualnej mężczyzn. Wystartował w nim reprezentant Polski, łodzianin **Grzegorz Filipowski.** Najmłodszy, bo tylko 16-letni uczestnik finałów, niestety, zawiódł swoich sympatyków. Po programie obowiązkowym oraz krótkim programie zajmował on wysoką piątą lokatę. Niestety, nie potrafił jej obronić. Zaważyła na tym słabsza jazda dowolna i przede wszystkim zupełnie nieudany potrójny „lutz".

Mistrzem Europy został reprezentant gospodarzy N. Schramm, przed **Sabovcikiem (CSRS)** i **Fadiejewem** (ZSRR). Miejsca od 4 do 8 wywalczyli: **Fischer** (RFN), **Kotin** (ZSRR), **Simond** (Francja), **Cerne** (RFN) i **Filipowski.**

W czwartek po południu w programie skróconym wystąpiły natomiast pary taneczne. W czołówce uczestników tej konkurencji nie nastąpiły żadne zmiany. Prowadzą nadal **Bestiemianowa** i **Bukin** (ZSRR), przed **Barber** i **Slaterem** (W. Brytania) oraz dwiema innymi parami radzieckimi. Polski duet — **Wierzchowska** i **Kazanowski** jest nadal na przedostatnim, 16 miejscu.

W SKRÓCIE

● Piotr Fijas w znakomitym stylu obronił tytuł mistrza Polski w skokach, wygrywając konkurs na dużej skoczni w Wiśle-Malince (skoki 98 i 96 m).

● W biegu zjazdowym juniorek mistrzostw świata w narciarstwie alpejskim, startowały dwie reprezentantki Polski. Zajęły one nieco wyższe lokaty od swych kolegów choć z równie dużą stratą do czołówki. Szafrańska zajęła 32 miejsce — 1.43.06 a Marchlewska ukończyła bieg na 33 pozycji — 1.43.71.

● Ogłoszono aktualną listę klasyfikacyjną najlepszych tenisistów WCT (z datą 31 stycznia). Pierwsze miejsce zajmuje Amerykanin John McEnroe, wyprzedzając Czechosłowaka Lendla i swego rodaka Connorsa. Wojciech Fibak zajmuje siódmą pozycję.

Lech wygrał ze Ślęzą

W rozegranym w czwartek meczu I ligi koszykówki kobiet Lech Poznań pokonał Ślęzę Wrocław 74:55 (47:23). Najwięcej punktów dla Lecha zdobyły: Linka 18, Reut 14 i Tylkowska 13, a dla Ślęzy: Kępka 15, Sitarz i Zagórska po 12.

Koszykarki Lecha wygrały pierwszy mecz w grupie zespołów walczących o miejsca od 1 do 6 najzupełniej zasłużenie. Już do przerwy, dzięki dobrej obronie i skutecznej walce pod tablicami, poznaniankі uzyskały wyraźną przewagę, której nie pozwoliły sobie już odebrać. W zwycięskim zespole najlepiej zagrała Reut, a dobrze Linka i Tylkowska. W Ślęzie bardzo słaba była Pawlak (tylko 4 punkty) a niewiele lepiej grała Kępka. Zadowoliły jedynie Jakubczyk i Zagórska oraz momentami Sitarz.

6 mln osób oglądało mecze w ZSRR

Futbol najpopularniejszy

Radzieccy trenerzy, piłkarze, a przede wszystkim kibice, wiele sobie obiecują po tegorocznym sezonie. Tym bardziej, że poprzedni, „mundialowy" był dla nich nieudany. Przed finałami MŚ w Hiszpanii drużyna radziecka należała do jednych z faworytów, mecze eliminacyjne potwierdziły te przypuszczenia, ale potem po remisie z Polską straciła szansę na dobry wynik. **Uznano, że awans do pierwszej dwunastki odbiegł od oczekiwań. Po zakończeniu „Mundialu" trenerzy i zawodnicy spotkali się w swym kraju z surową krytyką. Odszedł trener Konstantin Bieskow, któremu zarzucono błędy w przygotowaniach, złe zestawienie składu drużyny itp.**

Obecnie krytyka nieco ustała, wszyscy patrzą raczej w przód, niż sięgają do niezbyt miłych wspomnień. Nienowodzenie zdopingowało związek, jego działaczy szkoleniowców i samych zawodników do wytężonej pracy. A tegoroczny sezon ma zweryfikować pewne zmiany organizacyjne.

Jest zrozumiałe, że wpadka w Hiszpanii nie miała swych przyczyn w podstawach piłkarstwa w ZSRR. Futbol nadal cieszy się wielką popularnością. Pod względem zarejestrowanych zawodników zajmuje on w ZSRR 4 miejsce z liczbą ponad 4,5 miliona piłkarzy. Na liście tej przoduje lekkoatletyka — ponad 6,8 mln, przed siatkówką — 5,7 mln oraz narciarstwem — 4,7 mln. Żadna jednak inna dyscyplina nie może równać się z futbolem pod względem liczby kibiców. W ekstraklasie zanotowano w ub. sezonie rekord frekwencji. Mecze oglądało aż 6 milionów ludzi a średnia na jednym meczu przekroczyła 20 tysięcy.

W ubiegłym roku bardzo wiele spotkań miało interesujący, czasami dramatyczny przebieg, a kibicom to się przecież podoba. Potwierdzeniem tego są wyniki mistrzostw. Tytuł po raz pierwszy zdobyło **Dynamo Mińsk,** dystansując niespodziewanie utytułowane drużyny z Moskwy, Kijowa i Tbilisi. Również rozgrywki I ligi (odpowiednik II polskiej) przyniosły niespodziewane rezultaty. Wśród trójki awansujących do ekstraklasy zespołów są dwa mniej dotychczas znane: Żalgiris z Łotwy oraz Nistra z Mołdawii. Z dużym zainteresowaniem oczekuje się występów tych drużyn w rywalizacji z renomowanymi klubami. O rozszerzaniu się geografii radzieckiego futbolu świadczy fakt, że 18 zespołów „wyższej ligi" rekrutuje się z 15 republik.

Od wielu lat dużą rangę w futbolu radzieckim odgrywają rozgrywki o puchar tego kraju. Tak, jak i w innych krajach, są one szansą dla mniejszych ośrodków mniej sławnych i utytułowanych drużyn w przebiciu się do piłkarskiej elity. Puchar cieszy się także dużą popularnością. Najpierw te mniej sławne drużyny rozgrywają szereg gier eliminacyjnych na szczeblu okręgu, potem do akcji wkraczają drużyny z wyższych klas rozgrywkowych.

Coraz więcej zwolenników mają tradycyjne zawody pomiędzy poszczególnymi miastami czy republikami. Drużyn tych prawdziwie amatorskich jest bardzo dużo. Tak wielkiemu rozwojowi futbolu w ZSRR sprzyjają także warunki, jakie stwarzają władze każdego miasta republiki czy związku piłki nożnej. Obecnie w kraju istnieje 3.700 stadionów o pojemności widowni co najmniej 1.500 osób. Piłkarzom służy 106 tysięcy treningowych boisk piłkarskich, a w zimie 75 tysięcy sportowych sal oraz 75 hal pełnowymiarowych. Coraz częściej wykorzystuje się wielkie hale w których zainstalować można boisko o pełnych wymiarach ze sztuczną nawierzchnią. Jest ich obecnie w Moskwie i Leningradzie trzy.

Przy samym niebie błękitnym

Korespondencja z Moskwy

Daleko w dole pozostały kopuły obserwatorium astronomicznego w Biurakaniu, czarne domki Nor-Amberta na wysokości 2200 m n.p.m. i średniowieczna twierdza z czasów Aszota Erkata. Zaczął się najtrudniejszy, 18-kilometrowy odcinek drogi, prowadzącej ostro w górę, gdzie zimą nie poradzi się bez traktora i gdzie jeszcze w lipcu w śnieżnych zaspach 5—7-metrowej wysokości był zaledwie wąziutki korytarzyk, pozwalający z trudem posuwać się naprzód.

Po pokonaniu ostatnich kilkuset metrów, oczom ukazuje się zbudowane na wysokości 3250 m n.p.m. niewielkie miasteczko piętrowych i dwupiętrowych domków. Jest to wysokogórska stacja Instytutu Fizyki z Erewania, umieszczona pod południowym szczytem góry Aragac

Do podniebnej stacji przybyła nowa zmiana. Ale dzisiejsza wachta nie jest całkiem zwyczajna: trwają przygotowania do nowego eksperymentu, który znacznie rozszerzy możliwości działającej tu unikalnej aparatury „pion".

ZADANIA, ZADANIA, ZADANIA...

Projekt badań został opracowany przez grupę naukowców z Instytutu Fizyki Akademii Nauk ZSRR S. Nikolskiego, A. Tukisza, E. Fejnberga oraz z Instytutu Fizyki z Erewania A. Amatuni, E. Mamindżaniana, S. Matyniana już w 1979 roku.

Na czym polega ten projekt i dlaczego konieczne są badania na tak dużych wysokościach? Im wyższe są góry, bliżej do górnej granicy atmosfery tym „czystsze" są cząstki przychodzące z kosmosu — wyjaśnia kierownik stacji, Wagram Waradatowicz Awakian. — Ich energia jest tutaj bardzo duża. Jest ona nie do uzyskania przy pomocy dzisiejszych akceleratorów.

Stąd też zainteresowanie promieniami kosmicznymi. Bardzo istotne znaczenie mają badania cząstek oddziaływań jądrowych w sferze superwysokich energii, one otwierają możliwość poznania nie tylko właściwości samych cząstek, ale i struktury materii.

Wróćmy jednak do stacji.

PIRAMIDA NIE CHEOPSA

Dwudziestometrowa piramida — tak z zewnątrz wygląda unikalna aparatura „pion". Przez okrągłą dobę obsługuje ją 25—30 osób. Unikalność aparatury polega na tym, że może ona rozróżniać piony i protony, mierzyć ich charakterystyki przy energiach niedostępnych na akceleratorach Wszystkie czynności aparatury, związane z rejestracją cząstek i wstępną obróbką informacji, są w pełni zautomatyzowane.

Z przeprowadzanym eksperymentem związane są nadzieje na lepsze zrozumienie budowy materii, jej struktury. Warto tu dodać, że pierwsze ciekawe wyniki w dziedzinie fizyki jądrowej wysokich enegrii otrzymywane były podczas badania „gości z kosmosu" i dopiero później potwierdzały się na akceleratorach. W rezultacie tych badań m. in. zanikło pojęcie „fizyka cząsteczek elementarnych". Związane to jest z faktem, że pojęcie ich elementarności w pewnym stopniu straciło sens: odkryto ich już ponad 300. Okazało się także, iż nie są one wcale takie niepodzielne. W ostatnim czasie pojawiło się wiele różnych idei — np. model kwarka — jako pierwszej „cegiełki" materii. Ażeby sprawdzić tę teorię, trzeba przejść do strefy jeszcze wyższej energii. Taką energię dają tylko promienie kosmiczne.

UWAGA: MION!

Suchy trzask rozładowania... jeszcze jeden... i jeszcze... po dźwięku tych wyładowań, głośności i kolorze eksplozji na ekranie nastrajana jest aparatura mionowa — trwa regulacja scyntylacyjnego systemu liczników. Jedną z podstawowych części eksperymentu będą badania mionów. Wszystkie siły stacji skoncentrowane są na stworzeniu największego na świecie unikalnego magnesu o powierzni 40 metrów kwadratowych. Powstanie on w podziemnym laboratorium, w którym będzie przeprowadzony eksperyment rejestracji mionów w szerokich potokach atmosferycznych. Eksperymentem zainteresowani są tutaj wszyscy. Od jego wyników zależy bowiem los wielu teoretycznych hipotez...

Na zakończenie trochę egzotyki: woda na stacji wrze w temperaturze 80 stopni, ciśnienie wynosi zaledwie 60 proc. normy, bardzo gwałtowne zmiany temperatur.

Odchodząc rzucamy monetę do źródełka, żeby wrócić. Tutaj przecież może narodzić się wiele ciekawych odkryć.

STANISŁAW FILIPCZAK
(Moskwa)

Styl zakopiański wczoraj i dziś

Styl zakopiański, kierunek w architekturze polskiej przełomu XIX i XX wieku, zapoczątkowany został przez Stanisława Witkiewicza, malarza, krytyka, pisarza zafascynowanego urodą góralskiego budownictwa drewnianego. Przybył on do Zakopanego w roku 1888 i niemal od razu z całym entuzjazmem przystąpił do propagowania wartości budownictwa regionalnego, które uznał za swoisty rezerwat „dawnego stylu polskiego". Przyszły wydawca pisma „Styl Zakopiański" (zaczęło ono wychodzić w roku 1904) widział nawet możliwość zastosowania konstrukcji charakterystycznych dla budynków zakopiańskich w architekturze monumentalnej, pragnął też adaptacji organicznych form chaty podhalańskiej i stworzenia w oparciu o nie podstaw nowoczesnej polskiej architektury narodowej. Styl zakopiański nie stał się jednak, mimo jego licznych i znaczących zwolenników stylem narodowym, lecz tylko regionalną odmianą budownictwa willowego i sanatoryjnego w górskich miejscowościach. Co gorsza, nawet w samym Zakopanem nie gościł zbyt długo.

Po II wojnie światowej piękne podhalańskie chaty i witkiewiczowskie wille coraz częściej zaczęły zastępować domy potworki, betonowe bunkry zdobione „misternie" okruchami szkieł i lusterek.

Nic więc dziwnego, że właśnie stare projektowane jeszcze przez Witkiewicza wille (był on bowiem nie tylko propagatorem, ale i bodaj najznakomitszym realizatorem stylu zakopiańskiego) z typowymi dla nich kamiennymi podmurówkami, zrębowymi, często szalowanymi tarcicami ścianami, stromymi dachami, werandami, gankami z wyrzynanych deszczułek, zakończonymi półkoliście oknami i trójkątnymi szczytami zdobionymi „motywem słońca" przyciągają uwagę turystów, budzą ich szczere zachwyty.

Niestety do dnia dzisiejszego zachowały się tylko nieliczne przykłady tej architektury, wiele spłonęło, a te, które przetrwały najczęściej dalekie są od dawnej świetności. Chlubnym przykładem może być Willa pod Jedlami na Kozińcu należąca do Pawlikowskich, która prezentuje się bez mała tak, jak za życia jej projektanta i pierwszych mieszkańców. Tu właśnie spędzała czas wraz ze swymi najbliższymi poetka Maria Jasnorzewska-Pawlikowska. Innym zabytkiem — zniszczoną Kolibą, zaopiekowało się Muzeum Tatrzańskie, którego budynek także zaprojektował Witkiewicz. Przetrwały też, w przeciwieństwie do Zofiówki i Pepity (obie wille spłonęły) Oksza i dom sanatorium dra Hawranka.

To stara, a nie pseudonowoczesna architektura Zakopanego przyciąga turystów. Ona cieszy oko i jest powodem do uzasadnionej dumy. Ona, a raczej jej niezbyt liczne zabytki, do których należą także domy zaprojektowane przez Stanisława Witkawiecza. (KB)

Na zdjęciu dziesiątki bogatych zdobień sprawiają, że od budynków projektowanych przez Witkiewicza trudno oderwać oczy — świadczy o tym najlepiej przykład Willi pod Jedlami.

Na zdjęciu: Willa pod Jedlami na Kozińcu w pełnej krasie.

Szepiński współczesne

Być może ten tekst będzie nudziarstwem dla wielu czytelników, ale nie wszystko da się załatwić kpiną, ironią czy dowcipem. Do takich tematów, niepodatnych żartom, należą moje obrachunki z Hitlerem i hitleryzmem. Oczywiście, impulsem stała się niedawno miniona 50 rocznica przejęcia władzy w Niemczech przez marnego malarza, traktowanego w ówczesnej Europie z przymrużeniem oka, bo przecież — czy kabotyn z wąsikiem a la Chaplin miał szanse zostać kanclerzem? Podobnie myślała — do czasu — większość mieszkańców republiki weimarskiej. Do czasu, bo jednak przejął ster rządów i to w okresie, gdy jego popularność zaczęła wyraźnie spadać. Najdziwniejsze zaś to, że — jak oświadczył kilka dni temu przewodniczący frakcji SPD, Herbert Wehner — Hitler doszedł do władzy nie napotykając na opór godny wzmianki.

O okolicznościach, w jakich zdziecinniały, 86-letni marszałek kajzerskiej Rzeszy, a jednocześnie prezydent państwa, Hindenburg, powierzył ster rządów przywódcy NSDAP, napisano już całą bibliotekę. W jednym zgodni są wszyscy autorzy — Hitler doszedł do władzy w majestacie prawa. Inna rzecz, jak sobie z tym prawem potem postępował.

I wtedy, 30 stycznia 1933 roku, rozpoczęła 12-letnią egzystencję zapowiadana na tysiąc lat III Rzesza.

Moje obrachunki z Hitlerem i III Rzeszą, a myślę, że i obrachunki tych, którzy przeżyli koszmar okupacji, nie są zakończone i nie sądzę, abym kiedykolwiek je zakończył. Wcale niezabawne są dla mnie propozycje — może wypływające i z dobrych intencji, a może i nie — zamknięcia na siedem spustów tamtego rozdziału stosunków polsko-niemieckich. Niepojęta też wydawała mi się ta cała niedawna batalia o odkłamaniu historii najnowszej, prowadzona zresztą w dziwny sposób. Oto stosunkom ze wschodnim sąsiadem próbowano nadać ten sam wymiar, co z zachodnim.

Ba, w istocie chętnie o przykrym epizodzie z Oświęcimiem, Majdankiem, Radogoszczem zapominano, gdy np. przedstawiciele opozycji i spod znaku „Polski Niepodległej" toczyli dziwne rozmowy nad Renem na temat naszych granic zachodnich z przedstawicielami opozycyjnej — wówczas — partii chrześcijańskich demokratów. Spotykali tam się z uznaniem, bo pewnym kołom w Bonn miło było słyszeć, jak to głośno mówi się w naszym kraju o niedoli Polaków rzuconych w wirze II wojny światowej, na rozległe obszary Związku Radzieckiego, a jak mało lub prawie nic o 6 milionach zabitych i pomordowanych przez wykonawców woli niemieckiego fuehrera. A wykonawców tych były setki tysięcy, a do dziś, jak podaje ośrodek poszukiwania hitlerowskich przestępców wojennych w Wiedniu pod kierownictwem Szymona Wiesenthala, 150 tysięcy pozostaje na wolności.

III Rzesza zabrała mi pięć lat mojego dzieciństwa i tylko przez brak czasu lub zaniedbanie pozostawiła życie. Na moich oczach topniało getto z 200 tysiącami Żydów skazanych nie-: odwołalnie na śmierć. Polacy wiedzieli, że po Żydach przyjdzie na nich kolej. Już były gotowe plany zagłady wszystkich gruźlików. A następnie do pieców miały iść inne kategorie słowiańskich podludzi.

Na szczęście znalazła się potęga, która te ludobójcze plany zniweczyła. I warto pamiętać, że w tej potędze swój udział mieli Polacy. Także ci z syberyjskij tajgi i ze stepów Kazachstanu przywdziawszy mundury z orzełkiem. — Nie lubię bolszewików — powiedział po latach pewien wyzwolony z obozu koncentracyjnego — ale im zawdzięczam życie...

Od czasu do czasu dowiaduję się, że wśród naszej młodzieży, i to nawet licealistów, tu i ówdzie modna jest zabawa w faszystowską konspirację. Niektóre „organizacje" za patrona wręcz biorą sobie Hitlera, a noszenie i zbieranie emblematów hitlerowskich jest w bardzo dobrym tonie.

Oczywiście, szczeniacka zabawa, powie ktoś, na przekór rodzicom, nauczycielom i wszystkim dorosłym. No, zabawy są różne...

Mówi się, że perswazja nic tu nie daje, że wywołuje wręcz odwrotny skutek. Może i racja. Zatem opowiem w tym miejscu antentyczną historię odnotowaną przez pamiętnikarza getta łódzkiego.

Gdzieś w 1942 roku do tego gigantycznego obozu pracy a właściwie obozu koncentracyjnego zaczęły nadchodzić transporty Żydów z głębi Rzeszy. Byli to Żydzi silnie zasymilowani, a ich dzieci dowiadywały się o swoim pochodzeniu dopiero wtedy, gdy weszły w życie rasistowskie prawa. Niektórzy mieli nawet wojenne odznaczenia, jak. np. żelazny krzyż za udział na frontach I wojny światowej rzecz jasna, po stronie Niemiec.

Wśród przywiezionych znalazł się też chłopiec 10- a może 12-letni ubrany w mundurek hitlerowskiej organizacji młodzieżowej. Chodził w tym mundurku, butnie unosił rękę z pozdrowieniem „Heil Hitler" itd. Niemieccy wartownicy mieli dużo zabawy i śmiali się do rozpuku. Trwało to kilka dni, a potem zabawa się skończyła. I chłopczyk pozbawiony mundurka został odziany podobnie, jak inni chłopcy żydowscy w łachmany. O dalszych jego losach nic nie wiadomo. Zapewne, jak tysiące innych zginął w Chełmnie nad Nerem, w Oświęcimiu, albo po prostu umarł z głodu.

I widzę tak oczyma wyobraźni, że gdyby — nie daj Boże — objawił nam się nowy Hitler, a idąc śladami swego poprzednika zainstalował w naszym kraju, to ci nasi młodzi faszyści byliby

(Dalszy ciąg na str. 5)

KOMENTARZE FAKTY CIEKAWOSTKI

Kiedy popularność spada z dnia na dzień i sięga dna, kiedy nie udaje się przekonać Kongresu o konieczności coraz większych wydatków na zbrojenia, a bezrobocie rośnie i nic nie wskazuje, by można ten wzrost zahamować, trzeba sięgać po inne środki dające szansę na podreperowanie prezydenckiej reputacji. Wymyślono więc w Waszyngtonie gest równie spektakularny, co nierealistyczny — zaproponować „spotkanie na szczycie" między Reaganem i Andropowem.

Rzecz sama w sobie nie jest zła, bo bezpośrednie spotkania na najwyższym szczeblu nigdy nikomu nie zaszkodziły, ale wystarczy przeczytać uważnie „list otwarty do narodów Europy", autorstwa prezydenta USA, by przekonać się, co faktycznie jest grane, o co w gruncie rzeczy chodzi. Odnośny fragment listu brzmi:

— Poprosiłem wiceprezydenta Busha, by w mieście, w którym Wschód styka się z Zachodem, zaproponował radzieckiemu sekretarzowi generalnemu Andropowowi spotkanie ze mną kiedykolwiek i gdziekolwiek on chce, w celu podpisania porozumienia zakazującego amerykańskich i radzieckich rakiet średniego zasięgu stacjonowanych na lądzie, by zniknęły one z powierzchni ziemi...

Na pierwszy rzut oka wygląda to na samą szlachetność, ale nie trzeba nadzwyczajnej biegłości politycznej, by spostrzec, że w tym sformułowaniu jest żądanie przyjęcia przez Rosjan tzw. „opcji zerowej", czyli zgody na likwidację własnych rakiet przy zachowaniu ich przez państwa NATO (Anglia, Francja), bo prezydent mówi wyłącznie o rakietach amerykańskich i radzieckich. Wiadomo od dawna, że nie jest to rozwiązanie do przyjęcia i dlatego Jurij Andropow, w swym ostatnim wywiadzie, odrzucił zdecydowanie propozycję swego amerykańskiego partnera, wskazując przy okazji, że ZSRR gotowy jest nie mieć w Europie żadnych rakiet z głowicami atomowymi, ale przy zachowaniu pełnej wzajemności.

Wszystko wskazuje więc na to, że propozycja „szczytu" jest zagrywką propagandową, dla podreperowania nadszarpniętej pozycji w USA. Wielu dziennikarzy, zarówno w Europie, jak i za oceanem, tak to zresztą interpretuje. M. in. londyński „Times" pisze: **— Jest jeden stosunkowo łatwy sposób, za pomocą którego Reagan mógłby przezwyciężyć kryzys swego przywództwa: zaangażowanie się w politykę spotkań na szczycie. Spotkania takie są dobrym tematem dla telewizji. Przedstawiają one wizerunek prezydenta jako człowieka czynu. Gdyby Reagan zawarł z Andropowem porozumienie o kontroli zbrojeń, przywróciłoby mu to opinię dynamicznego przywódcy, zwiększyło wyborcze szanse w 1984 r., a niektóre z ostrzonych nań noży zostałyby złożone do szuflady.**

Angielski dziennikarz napisał te uwagi kilka dni przed opublikowaniem „listu otwartego" Reagana, w którym proponuje on spotkanie na szczycie; można więc mówić niemal o proroctwie, gdyby nie fakt, że wynikało to z aktualnej sytuacji prezydenta, jego gorączkowych poszukiwań atutów politycznych, które dawałyby mu szansę pozostania prezydentem na drugą kadencję, na co najwyraźniej nabrał ochoty, chociaż w 1980 r. mówił wszem i wobec, że nie zamierza pełnić swego urzędu dłużej niż 4 lata.

Pierwsza próba propagandowej rozgrywki z serii „spotkania na szczycie" zakończyła się niewypałem, gdyż partner od razu zorientował się o co faktycznie chodzi. Należy się spodziewać, że nastąpią dalsze „podejścia". Wypada mieć nadzieję, że będą one bardziej rzeczowe, bez prób narzucenia rokowań z pozycji siły. Dotychczasowe doświadczenia z Genewy i Wiednia, gdzie prowadzone są rozmowy amerykańsko-radzieckie na temat rozbrojenia, nie napawają optymizmem. Unosi się nad nimi niedobra aura, wynikająca z postawy prezydenta, dla którego rokowania, to praktycznie seria żądań wobec kontrpartnera, który powinien zgadzać się potulnie na wszystko, co wymyślą w Waszyngtonie.

Friedrich Zimmermann, polityk chadecki, aktualnie minister spraw wewnętrznych RFN — warto zapamiętać to nazwisko. To on, właśnie, prawie dokładnie w 50 rocznicę dojścia Hitlera do władzy, zaserwował Europie porcję rewizjonistycznej retoryki. Znalazło się w niej miejsce na kwestionowanie wszystkiego, czym jest nasz kontynent od prawie 40 lat. Dla tego chadeckiego polityka ziemie na wschód od Odry są i pozostają „rdzennie niemieckie", nie mówiąc już o „jednym państwie niemieckim w granicach z 1937 r.".

Nigdy nie mieliśmy złudzeń co do tego, że w RFN zniknęli z powierzchni ziemi ci, którym śnią się nadal „Wielkie Niemcy". Odnotowywaliśmy często wypowiedzi rewizjonistów z różnych „związków wypędzonych", ale tym razem głos zabrała osoba oficjalna, minister rządu, którego szef, w momencie obejmowania urzędu kanclerskiego, zapowiadał dotrzymywanie zobowiązań traktatowych i układów. A może był to wybryk, potępiony następnie przez szefa rządu?

Nic podobnego. Kiedy politycy z SPD zaatakowali Zimmermanna za jego wypowiedź, chadeccy koledzy stanęli w jego obronie, zaś kanclerz Kohl nabrał wody w usta. Wynika z tego jasno, że z uwagi na zbliżające się wybory do Bundestagu chadecja RFN postawiła na te siły, które od lat zacięcie zwalczają powojenny układ sił w Europie. Dlatego nie zdziwimy się wcale, jeśli po Zimmermannie głos zabiorą następni politycy CDU, w tym samym tonie, ku radości rewizjonistycznych działaczy i całych organizacji „wypędzonych z ziemi ojczystej".

Z całego tego wydarzenia wniosek dla nas, Polaków, jest tylko jeden — mimo upływu pół wieku od momentu, gdy Hitler dochodził do władzy na fali kwestionowania ustaleń traktatu wersalskiego są jeszcze w RFN liczące się siły, które nie wyciągnęły właściwych wniosków z lekcji historii i wciąż marzy im się „Drang nach Osten". Mimo niesławnego końca kaprala z wąsikiem i jego ludobójczych kohort, które przeorały bestialsko całą Europę.

Od wielu już lat świat poszukuje tanich źródeł energii i wśród rozwiązań przyszłościowych widzi się na pierwszym planie energię słoneczną. Dotyczy to także motoryzacji. Australia była niedawno świadkiem kolejnej próby w tej dziedzinie, która zmaterializowała się w postaci „wanny na kółkach".

Pojazd ten napędzany jest energią słoneczną — szybkość niezbyt imponująca, bo przeciętnie 25 km na godz. przez 10 godzin dziennie, nawet przy zachmurzonym niebie. Największa zaleta, którą kierowcy „wanny na kółkach" podkreślali w wywiadach to fakt, że przebycie tej niebagatelnej odległości nie kosztowało ani grosza. — **Jedyny nasz wydatek to opłata za przejazd przez most w Sydney — mówili dziennikarzom.**

Czyżby więc koniec kłopotów z silnikiem spalinowym i jego szkodliwymi dla zdrowia wyziewami? To zbyt piękne, by mogło być prawdziwe — „wanna na kółkach" kosztuje, bagatela 15 tys. dolarów, trzeba ją po zapadnięciu zmierzchu odstawiać na noc do lamusa, a co najważniejsze toczy się „toto" z szybkością żółwia.

HENRYK WALENDA

(Dokończenie ze strony 1)

Wywiad tygodnia

takie nie są faktem negatywnym. Tylko, że wiele z nich zapisuje już w swych statutach obowiązek stosowania przez przedsiębiorstwa takich samych cen. A to już jest zmową monopolową.

— Zna pan takie zrzeszenia?

— Oczywiście, ale nazwami wolałbym nie operować. W najbliższych dniach będziemy się przyglądać dokładniej statutom kilkudziesięciu zrzeszeń.

— Dyktat cenowy, to jedno zło monopoli, wobec którego jako konsumenci jesteśmy zupełnie bezradni. Ale dodatkowo monopolista nie pozostawia nam żadnego wyboru, lekceważy nas dając towar podłej jakości, określa warunki jego kupna, nie musi produkować dużo, czyli wystarczająco, aby osiągać zyski. Generalnie — nie on jest dla nas, tylko my dla niego. Co w tej mierze proponować będzie projekt ustawy?

— Do konieczności przeciwstawienia się praktykom monopolizowania cen, dodać można konieczność przeciwstawienia się innym nadużyciom monopolowym. Na przykład podziałowi rynku między przedsiębiorstwa według zasady: ty działasz na południu, ty na północy, ty w centrum... itd. (klasyczne dla monopolu budowlanego); wyłączności zakupu surowców; świadomemu wstrzymywaniu się od zwiększania zdolności produkcyjnej w sytuacji braku równowagi rynkowej, co dla producenta jest korzystne, a ze społecznego punktu widzenia w najwyższym stopniu naganne, co daje się obecnie obserwować i co — przy istnieniu monopoli — będzie się nasilać. Część ustawy skierowana będzie przeciwko porozumieniom restrykcyjnym, które mają na celu zapewnienie dominacji na rynku.

Mamy jeden bardzo ciężki orzech do zgryzienia, kwestię natury organizacyjnej, czy — jak pan woli — właśnie strukturalnej. I znów wracamy do zrzeszeń. Ustawa o przedsiębiorstwach, której ustawa antymonopolowa nie może ograniczać, daje przedsiębiorstwom niezbywalne prawo do decydowania o swoim losie, a więc m. in. prawo dobrowolnego zrzeszania się. I teraz, jak orzec, czy do zrzeszenia się nie dochodzi z chęci np. opanowania rynku, czyli czy nie jest to związane z nadużyciem monopolowym?

— Czy ustawa precyzyjnie określi, co jest, a co nie jest nadużyciem monopolowym?

— Powstaje coś, co nazywamy katalogiem praktyk monopolowych.

— A kto będzie orzekał w tych sprawach?

— Jednym z możliwych rozwiązań byłoby rozpatrywanie ich przez sądy powszechne, ale my skłaniamy się raczej do powołania urzędu czy agencji — o nazwie na razie nie ma mowy — do przeciwdziałania praktykom monopolowym. Byłby to organ powołany przez Sejm i przez Sejm kontrolowany, co dawałoby jakąś gwarancję, że rozpatrywane byłyby sprawy na szczeblu nie tylko przedsiębiorstw, ale i znacznie wyżej.

— Na jakim etapie znajdują się prace nad projektem ustawy, bo jeśli ma być jednym z podstawowych aktów legislacyjnych reformy gospodarczej, to jest już chyba na nią najwyższy czas?!

— Profesor Baka powiedział niedawno, że „przegapiliśmy" ją wcześniej. Jeszcze w lutym jednak projekt powinien być gotowy. A potem normalnym trybem: Komisja d.s. Reformy, Prezydium Rządu, komisje sejmowe...

— Czy można się spodziewać, że Sejm uchwali ustawę jeszcze w tym roku?

— Nie będę się bawił we wróżenie. Obawiam się tylko, że jeśli zgadzamy się, iż głównym źródłem i przyczyną praktyk monopolowych jest nie rynek, a istniejące i tworzące się struktury i jeśli projekt będzie próbował je „nadłamać", to będziemy mieli do czynienia z oporem tych struktur. Na najwyższych, praktycznie rzecz biorąc, szczeblach. Mówi się, że wszystkich poniżej premiera Jaruzelskiego.

— Przyjmijmy jednak, że Sejm ustawę uchwali i to w stosunkowo krótkim czasie. Ustawę więc mamy, ale mamy też tę naszą, konkretną sytuację gospodarczą, do której ustawa antymonopolowa zupełnie nie przystaje. Kto tu z kim ma konkurować i po co? To przecież my bijemy się o wszystko, co nam „rzucą" na półki! Więc jeśli już tę ustawę będziemy mieli, to kiedy naprawdę zauważymy, że ona funkcjonuje? W tym jeszcze tysiącleciu, czy już w następnym?...

— Widzę, że pan nie wierzy w reformę.

— To nie jest sprawa wiary, panie profesorze... Czy mogę powtórzyć pytanie: kiedy?

— A któż to może wiedzieć! Wie pan, można rozumować tak: żeby ustawa antymonopolowa była skuteczna, musi istnieć rynek. Ale można i tak: dlatego ustawa jest potrzebna już teraz, gdy rynku nie ma i producenci mają ogromną przewagę, aby położyć tamy ich monopolistycznym skłonnościom, a rzeczą nie ustawy antymonopolowej, tylko reformy gospodarczej w ogóle, jest tworzenie rynku.

— Dziękuję panu bardzo za rozmowę.

Rozmawiał: **JAN BRZÓZKA**

Azyl spokoju i życzliwości

To tu. Ulica Chełmska 42. W samym środku chełmskiego lasu — piętrowy biały budynek. Od kilku miesięcy stał się on domem spokojnej starości.

Na pierwszym piętrze — wąski korytarz. Po obu jego stronach — niewielkie pokoje. Dwu, trzy i czteroosobowe. Łóżka, stoły, szafy. Jest tu czysto, ciepło i przytulnie. Niczym w pensjonacie. Bo też i dom ten spełnia rolę szczególną. Oficjalnie nazywa się on — jak informuje tabliczka przy wejściu — Państwowy Dom Pomocy Społecznej dla Przewlekle Chorych w Zgierzu. Pierwsza i jedyna — jak do tej pory — placówka tego typu w tym mieście, którą uroczyście przekazano do użytku 1 września ubiegłego roku. Została ona urządzona w budynku, gdzie przedtem przez wiele lat mieścił się Ośrodek Szkolenia Kadr Medycznych Służby Zdrowia. Kosztem około 8 mln zł w rekordowo krótkim czasie 4 miesięcy przeprowadzono tu roboty adaptacyjne i modernizacyjne. Było to możliwe dzięki pomocy m. in. przy uzyskaniu materiałów budowlanych i znalezieniu wykonawcy, której udzieliły zgierskie władze partyjne i miejskie, a także Miejski Komitet Odrodzenia Narodowego w Zgierzu.

Od września minęło zaledwie 5 miesięcy. Dziś w domu tym zamieszkuje 42 pensjonariuszy, a jeszcze w tym roku liczba ta zwiększy się do 60 mieszkańców. Z chwilą bowiem wybudowania z elementów prefabrykowanych budynku gospodarczego zwolnią się pokoje przeznaczone dla pensjonariuszy, które teraz z konieczności zajęte są na cele gospodarcze. Sprawa więc szybkiego postawienia budynku gospodarczego jest w tej chwili najważniejszą, gdyż na wolne miejsca w tym domu oczekuje bardzo wielu ludzi samotnych, starych i schorowanych. Ci, którzy już tu mieszkają — a kilkunastu z nich to ludzie nie wstający z łóżek, bądź przykuci do foteli inwalidzkich — mają po 60—80, a nawet i więcej lat.

Najstarszy z jego mieszkańców pan **FRANCISZEK MAJDA**, liczy już 90 lat. Spotykam go na korytarzu i na zapytanie, jak się tu czuje, odpowiada drżącym głosem:

— Niewiele mi już życia zostało, ale śmierci się nie boję, bo jestem teraz wśród dobrych ludzi. Tu jest mi dobrze. Na każdym kroku spotykam się z troskliwą opieką.

W pełni podziela jego zdanie, co do wykazywanej przez cały personel wyrozumiałości, dobroci i serca dla pensjonariuszy przewodniczący rady mieszkańców — pan **KAZIMIERZ PARULSKI**, który bynajmniej nie wygląda na swoje 83 lata.

— Dla nas — mówi zaciągając się papierosem — dom ten stał się wszystkim, jest azylem spokoju i zwykłej ludzkiej życzliwości. A nam tak już niewiele potrzeba, oprócz okazania serca. Ja jestem już zupełnie sam na świecie i najbardziej bałem się samotności. I też tego, że w razie choroby nie będzie komu podać mi szklanki wody. Tutaj jestem już bezpieczny. Nie jestem sam. Mówi pan, że nie powinienem palić. Ale jest to tak silny nałóg, że nie mogę go przezwyciężyć. Na ogół jeszcze dobrze się czuję i najważniejsze, że mogę chodzić. A wokół las i gdy przyjdzie wiosna to będzie tu jak w sanatorium.

Pan Parulski mimo swego podeszłego wieku jest energiczny i wszystkim się interesuje, wszędzie zajrzy, wszystkiego dopilnuje. Interesuje się codziennym jadłospisem, przy którego układaniu bierze wspólny udział z szefową kuchni panią **STANISŁAWĄ ANDRZEJCZAK**. Jest też w stałym kontakcie z przełożoną pielęgniarek p. **BARBARĄ PANKOWSKĄ** oraz z szefem od spraw socjalnych i kulturalno-oświatowych p. **ZOFIĄ SZWARCBACH**. Chodzi bowiem o to, żeby — jak twierdzi — jadłospis był zawsze urozmaicony, żeby starzy ludzie — a niektórych trzeba karmić — nie tylko nie byli głodni, ale jedli to co lubią. Dwa-trzy razy w tygodniu odbywają się tu imprezy kulturalne, wygłaszane są odczyty, odwiedzają pensjonariuszy dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Zgierzu.

Dla 42 pensjonariuszy jest to wówczas prawdziwe święto. Nie czują się bowiem oderwani od życia i osamotnieni.

Dyrektor tej placówki, z wykształcenia prawnik — mgr **FELIKS MILAN**, bardzo sobie ceni współpracę z radą mieszkańców i sam też woli osobiście wszystkiego dopatrzeć. Jest wszędzie, bo uważa, że choć personel chciałby nieba przychylić pensjonariuszom, to jednak pańskie oko konia tuczy... Dyrektor Milan nie kryje, że kłopotów w swej pracy ma sporo. Od dawna walczy o to, aby lekarz przynajmniej dwie godziny każdego dnia, a nie raz w tygodniu jak to ma miejsce teraz, opiekował się mieszkańcami domu. Wielu z nich jest przecież złożonych chorobą i potrzebują stałej pomocy. Trzeba często wzywać pogotowie. Dzięki jego usilnym staraniom udało się załatwić od lutego trzy razy w tygodniu fizykoterapię i rehabilitację dla pensjonariuszy. Dyrektorowi marzy się też, żeby jeszcze rozbudować dom do 100 miejsc, a w przyszłości wybudować choćby niewielki basen do rehabilitacji.

I trzeba powiedzieć, że dyrektor Milan spotyka się z pomocą ze strony władz partyjnych i miejskich Zgierza, dla których dom ten jest prawdziwym oczkiem w głowie. Również dyrektor ZOZ w Zgierzu — dr **JERZY PASIŃSKI** interesuje się na co dzień tą placówką i dzięki jego staraniom ma ona dostateczną liczbę kadr pielęgniarskich.

— Mam nadzieję — mówi dyrektor Milan — że przy tak wielu sprzymierzeńcach nasz dom spokojnej starości będzie rzeczywiście dla jego mieszkańców oazą spokoju. Boleje jednak nad tym, że nie wszyscy pensjonariusze, którzy mają rodziny i nie powinni być całkowicie osamotnieni, a są to często ludzie przewlekle chorzy, nie wstający z łóżek, nie spotykają się z ich serdecznością. Bywa i tak, że rodziny odwiedzają tylko wtedy nasz dom, kiedy ich bliscy, którzy tu przebywają, otrzymują kartki. Część kartek my im wycinamy, ale większość odcinków zabierają im rodziny. Dla tych mieszkańców, których nikt nie odwiedza, bo już nikogo nie mają, bądź nikt nimi się nie interesuje, nasz personel dokonuje zakupów różnych artykułów na kartki.

Kiedy opuszczam po kilku godzinach ten szczególny dom, nie mogę oprzeć się przekonaniu, że ludziom potrzebującym najbardziej pomocy stworzono tu warunki, aby ją otrzymali.

JERZY KRASKOWSKI

Inteligencja

CZY JAPOŃCZYK PRZEWYŻSZA AMERYKANINA?

W ostatnich kilkunastu latach Japonia zadziwia świat ogromnym postępem w rozwoju gospodarczym i naukowym. Wiele wyrobów japońskiego przemysłu motoryzacyjnego czy elektronicznego przewyższa swą jakością i niskimi kosztami produkcji towary na rynkach amerykańskich i zachodnioeuropejskich. Ostatnie badania potwierdzają japoński prymat w zakresie wielu dziedzin. Nasuwa się zatem pytanie, czy Japonia przewyższa swego największego konkurenta na rynkach światowych — USA, również pod względem intelektualnym. Przeprowadzone w ostatnich latach testy potwierdzają wcześniejsze przypuszczenia, iż w przypadku aktualnych osiągnięć w matematyce, studenci japońscy przewyższają studentów amerykańskich. Jak to jest naprawdę? Czy wysoki poziom technologiczny Japonii ma podstawy w wyższości intelektualnej?

Na to pytanie trudno odpowiedzieć. Największym kłopotem dla naukowców jest opracowanie takiego testu na inteligencję, dla stosowania którego nie istniałyby bariery kulturowe i narodowościowe. A przecież z takim przypadkiem mamy tu do czynienia. Przedstawiono różne propozycje, z których najbardziej znaną jest test oznaczony symbolem IQ. Zdaniem niektórych naukowców pozwala on na dokonanie pomiaru poziomu inteligencji i na porównanie uzyskanych wyników wśród przedstawicieli różnych kultur, np. Japończyków i Amerykanów. Stało się to możliwe dzięki zastosowaniu bodźców i sygnałów w postaci dźwięków o różnym stopniu natężenia, czy kolorowych kropek i linii, zamiast pytań werbalnych, na które może wpływać specyfika danego języka.

TESTY NA INTELIGENCJĘ I FUNKCJE MYŚLOWE

Za pomocą takiego testu w różnych okresach czasu przebadano rozmaite grupy wiekowe w celu porównania zdolności intelektualnych Japończyków i Amerykanów. Wyniki badań jednoznacznie ujawniły, że wyniki w teście IQ wzrastały szybciej w przypadku Japończyków. Jeżeli „wynik amerykański" oznaczymy przez 100, to Japończycy urodzeni w latach 1910—1945 osiągnęli wartość IQ od 102 do 105, natomiast pokolenie z lat 1948—1969 już od 108 do 115.

Zastosowany test na inteligencję obejmował również badanie procesów umysłowych, które m. in. pomagają ludziom uczyć się. Czy uzyskane wyniki badań rzeczywiście odzwierciedlają różnice umysłowe przedstawicieli tak zasadniczo odmiennych kultur? Zdaniem amerykańskiego psychologa Richarda Lynne'a japoński czynnik IQ jest o 7 punktów zawyżony, aby można go porównać z amerykańskim. Trudno stwierdzić, czy przemawia przez naukowca jedynie swoisty patriotyzm...

Kilku psychologów i psychiatrów z Japonii i Stanów Zjednoczonych współpracuje obecnie nad skonstruowaniem takiego testu, który mierzyłby „funkcje myślowe". Podobna współpraca występuje również między naukowcami innych odmiennych kultur. Tego rodzaju test na inteligencję obejmuje pomiar ogólnych własności poznawczych, pamięci werbalnej, zdolności percepcji czy np. zdolności do rysowania przedmiotów na podstawie opisu słownego.

Przeprowadzono już pierwsze badania, ale uzyskane wyniki nie ujawniły istotnych różnic, które wskazywałyby na wyższość narodową w funkcjach myślowych.

TEST MATEMATYCZNY WIARYGODNYM ŹRÓDŁEM?

Nie poprzestano na badaniu inteligencji osobników obu kultur jedynie przy zastosowaniu testu IQ oraz testu „funkcji myślowych". Porównywane były również zdolności i osiągnięcia w matematyce odpowiednich grup dzieci ze szkół podstawowych w Japonii i Stanach Zjednoczonych. Podobne badania przeprowadzono wśród studentów szkół wyższych. W tej dziedzinie uzyskane wyniki były bezsporne. Badania zdecydowanie wykazały, że dzieci amerykańskie ustępują rówieśnikom z Japonii, a nawet z Tajwanu, w zakresie osiągnięć matematycznych. Jeżeli przeciętna liczba punktów uzyskana w matematycznym teście przez piętnastoletnie dziewczynki ze Stanów Zjednoczonych wynosiła 45, to odpowiednio Japonki uzyskały punktów 53.

W innym teście podobnego typu, chłopcy z tej samej grupy wiekowej z USA osiągnęli przeciętnie 6,8 punktów, przy 20,7 w przypadku rówieśników japońskich.

Czy i te wyniki można poddać w wątpliwość? Amerykański psycholog Harold Stevenson uzasadnia ujawnione przez matematyczne testy dysproporcje tym, że japońskie dzieci poświęcają więcej czasu na naukę, w tym szczególnie matematyce. A więc tylko pracowitość, a nie zdolności są przyczyną „wyższej" inteligencji Japończyków?

Poświęcenie znacznej uwagi matematyce bez wątpienia odegrało znaczną rolę w tak ogromnych sukcesach technologicznych, jakie zdobyła Japonia po drugiej wojnie światowej. W przypadku Stanów Zjednoczonych wysoki poziom technologiczny jest dziełem tylko pewnej części populacji Amerykanów, przy przeciętnie niskim poziomie pozostałej części społeczeństwa, która nie przyczynia się do uzyskania tak wysokich rezultatów. Podstawową przyczyną takiego stanu rzeczy jest prawdopodobnie niski poziom nauczania w szkołach amerykańskich.

Georges Simenon: prawda o sobie samym

W świadomości szerokich rzesz czytelników niemal na całym świecie Georges Simenon jest i pozostanie autorem ogromnej ilości powieści kryminalnych, których bohaterem pozytywnym jest legendarny komisarz Maigret. Ale to oczywiście tylko część prawdy o pisarstwie Simenona. Bo, po pierwsze — te jego „Maigrety" nie są zwykłymi „kryminałami", tak jak komisarz nie jest tuzinkowym gliną-łapaczem. Pod wierzchnią warstwą sensacyjnej fabuły pisarz przedstawia nam skomplikowane dramaty ludzkie, nie szczędząc ostrej krytyki pod adresem społeczeństwa, w którym przestępstwo jest zjawiskiem nagminnym. Po drugie — Simenon w swym bogatym dorobku ma również szereg powieści o pogłębionej analizie psychologicznej i obyczajowej, do których należą m. in. takie utwory, jak „Premier" czy „Listy do mojego sędziego". I wreszcie po trzecie — kiedy w wieku 70 lat Simenon obwieścił, że kończy z pisaniem, był to jedynie kamuflaż, ponieważ pisać wprawdzie istotnie przestał, ale za to zaczął dyktować, a następnie stopniowo publikować swój pasjonujący pamiętnik-rzekę, w którym wyznania osobiste przeplatane są refleksjami ogólniejszej natury. Pamiętnik nosi tytuł „Prawda o sobie samym" i zaczyna się dość szokująco: „Tyle o mnie nałgano, że wreszcie postanowiłem napisać o sobie samym z całkowitą szczerością". Simenon rzeczywiście często był przedmiotem różnych plotek, dotyczących głównie jego bogatego życia erotycznego... że plotki te nie były wyssane z palca, świadczy o tym wyznanie pisarza: „Miałem w życiu trzy pasje: pisanie, podróże i kobiety". W porządku, przecież postanowił pisać o sobie prawdę...

POGOŃ ZA ADAMEM I... EWĄ

Całe moje życie było właściwie jedną wielką pogonią. Za czym? Za człowiekiem, za życiem. Tropiłem je, aby się uczyć ale gdy przestałem je tropić, nadal się uczę. Uważam, że najważniejszą rolę w sztuce, a dotyczy to w równej mierze literatury, malarstwa i muzyki, niewątpliwie odgrywa intuicja. A pisarzowi potrzebna jest ponadto znajomość psychiki ludzkiej, ludzkich postaw i zachowań, a tego nie da się zrobić w czterech ścianach swojego pokoju. Zjeździłem cały świat, znałem bankierów i wydawców gazet, znakomitych artystów i reżyserów, a także i wysoko przez policję cenionych przedstawicieli świata przestępczego... Nieraz odwiedzałem zaciszne domy gry, w których nieskazitelnie ubrani dżentelmeni ogrywali nadzianych naiwniaków za pomocą znaczonych kart..

Szukałem także ideału kobiety, ale ideały, jak wiadomo, trafiają się bardzo rzadko, więc te moje poszukiwania, bardzo męczące i często żenujące, niosły gorycz i rozczarowanie, ponieważ w społeczeństwie, które stworzyliśmy albo dokładniej mówiąc, które stworzyli bardziej od nas przebiegli i interesowni, miłość i tkliwość są niezwykle rzadkie, znacznie bardziej unikalne niż drogocenne brylanty...

A JEDNAK ZNALAZŁEM BRYLANT!

Kiedyś niefortunnie upadłem i mocno skaleczyłem nogę. Chirurg powiedział: „Trzeba skończyć z długimi spacerami, Simenon. Odtąd spacery muszą być zupełnie krótkie". Zaniepokojony spytałem: „Jak? O kuli? O kiju?" Lekarz uśmiechnął się: „Ależ nie! Pod rękę z Teresą!"

Byłem w sumie trzykrotnie żonaty, z dwiema pierwszymi żonami rozeszliśmy się bez komplikacji i w najlepszej zgodzie. Dały mi one czworo dzieci, w tym córkę Marię, która zmarła w wieku 25 lat i pozostawiła w mym sercu nigdy nie zagojoną ranę.

Moją trzecią żoną jest właśnie Teresa. Kiedy więc po tym moim wypadku spacerujemy sobie we dwójkę, czuję, że jest mi ona coraz bliższa, jakby łączące nas więzy stale się zacieśniały. Wiem już teraz, czego poszukiwałem przez całe życie, za czym goniłem, interesując się tyloma kobietami. W głębi duszy po prostu pragnąłem znaleźć tę jedyną, prawdziwą kobietę, kochającą gorąco i tkliwie zarazem, a jednocześnie po macierzyńsku prostą i bezpośrednią, kobietę bez wygórowanych ambicji, i oto znalazłem taką właśnie kobietę, sam o tym nie wiedząc, nie zdając sobie z tego sprawy. Dopiero po dłuższym czasie zrozumiałem, że osiągnąłem swój cel.

Oczy Teresy patrzą w moje oczy, nie uciekając i nie kryjąc się, bo nie mają czego ukrywać. Miłość i czułość — oto czego zawsze pragnąłem.

* * *

Tak pisze w swych pamiętnikach Georges Simenon. Oczywiście, z konieczności zaprezentowaliśmy tu jedynie krótkie ich fragmenty. Oprócz barwnych opisów swych życiowych doświadczeń i peregrynacji, sporo miejsca poświęca w nich autor nurtującym go problemom współczesnego, niespokojnego świata, jak neofaszyzm, apartheid, wojny lokalne i groźba totalnej zagłady ludzkości. Jak słusznie zauważyli krytycy, „Prawda o sobie samym" to nie tylko intymne memuary, to również wnikliwe spostrzeżenia na temat sensu życia ludzkiego, ludzkich marzeń trosk i niepokojów.

Napisz — odpowiedzą kim jesteś!

Do zobaczenia u radiestetów

Hasło: „grafologia" wywołuje jeszcze często dobrotliwy uśmiech niedowierzania, chociaż analizy pisma zaczynają cieszyć się coraz większym zainteresowaniem, a po ekspertyzy grafologiczne do Towarzystwa Radiestetów w Warszawie przy ul. Radomskiej nr 4 zgłasza się coraz więcej chętnych.

— Grafologia to psychozabawa, czy nauka? — z tym pytaniem zwracam się do mgr Aleksandry Obrębskiej — kierownika sekcji grafologii przy Warszawskim Stowarzyszeniu Radiestetów.

— Grafologia jest nauką, w oparciu o którą można z pisma ręcznego określić cechy osobowości człowieka. Kolebką grafologii jest Egipt. W wieku XIX i XX wiedza ta zaczęła przenikać do krajów Europy zachodniej i Ameryki. Tam też powstają specjalistyczne instytuty na wydziałach psychologii uniwersytetów.

W 1980 roku Stowarzyszenie Radiestetów w Warszawie zorganizowało kurs grafologii, na którym zajęcia prowadził kanadyjski wykładowca polskiego pochodzenia Tadeusz Machowski. W oparciu o szkołę amerykańską prof N. Olynowej, wspartą o własne wieloletnie badania, Tadeusz Machowski wprowadzał w tajniki wiedzy grafologicznej grupkę wybrańców, amatorsko zresztą już parających się tą dziedziną, uczył analizy pisma ręcznego

— A więc pod patronatem Stowarzyszenia Radiestetów powstała grupa polskich grafologów, można zamówić sobie, czy swoim bliskim, ekspertyzę pisma. Czemu to praktycznie służy?

— Przydatność analiz grafologicznych jest znaczna, można dzięki niej wykryć wiele cech osobowości trudnych do ustalenia innymi metodami. Z kroju pisma, rozkładania tekstu na stronicy papieru, pochylania liter, kreślenia takich a nie innych wypukłości, ogonków, kropek wprawny grafolog wyczyta np. cechy osobowości wrodzone i nabyte, uzdolnienia i predyspozycje zawodowe, dodatnie i ujemne cechy umysłu, znamiona chorób i skłonności osobnicze. Szczególną więc przydatność ekspertyz grafologicznych upatrywałabym w sporządzaniu ich dla młodzieży stojącej przed wyborem zawodu.

— Czy zdaniem pani ekspertyzy stawiane przez grafologów są pewne?

— Tak jak przy każdej metodzie humanistycznej i tu istnieje margines błędu. Z moich doświadczeń wynika, że ryzyko błędu nie przekracza 15 proc.

— Skoro przed grafologiem niepodobna schować swego wnętrza, skoro taki specjalista może wykryć tak wiele rzeczy schowanych w człowieku, to przecież w określonych okolicznościach może być to niebezpieczne dla osoby, której stawia się ekspertyzę. Taka analiza może być wykorzystana przeciw człowiekowi.

— To i wiedza medyczna i psychologiczna mogłyby być wykorzystane w złych sprawach, a przecież wizyty i diagnozy takich specjalistów nie budzą obaw. Rzecz sprowadza się do etyki ludzi uprawiających określoną profesję. Istnieje również kodeks moralny grafologów. Jesteśmy zobowiązani do dyskrecji i życzliwości w stosunku do badanych.

— No to do zobaczenia u radiestetów.

Rozmawiała: **ANNA DĄBROWSKA**

Mała akademia ...jazzu

„Mała akademia jazzu", to forma upowszechniania tego gatunku muzyki i gatunków pokrewnych wśród młodzieży — początkujących fanów przede wszystkim ze szkół średnich. W jej ramach odbywać się będą prelekcje prowadzone przez najwybitniejszych polskich krytyków i muzyków jazzowych ilustrowane bogato nagraniami o unikalnych niekiedy walorach. Stali uczestnicy spotkań w ramach „Małej akademii jazzu" otrzymają legitymację jej członka, co upoważniać ich będzie do poważnej zniżki ceny biletów na koncerty organizowane przez Polskie Stowarzyszenie Jazzowe w Łodzi. Imprezy z cyklu „Małej akademii jazzu" odbywać się będą w Domu Kultury „Lutnia" na ul. Łanowej (Teofilów) i tam też przyjmowane są zapisy do tej „uczelni".

W najbliższą sobotę (5 bm.) o godz. 20 w „Lutni" odbędzie się koncert znakomitej wykonawczyni bluesa — **Elżbiety Mielczarek oraz łódzkiego zespołu jazzu nowoczesnego „Young Jazz".** (brz)

Sobotnie i niedzielne wycieczki

W najbliższą wolną sobotę, 5 bm., PTTK zaprasza na wycieczkę pieszą: Lutomiersk — Wrząca — Florentynów — Konstantynów — 14 km. Zbiórka: Dworzec MPK, ul. Północna — godz. 9.

W niedzielę natomiast, 6 bm., odbędą się trzy wycieczki piesze na trasach: ▼ Kolumna — Las Poleszyński — Wiewiórczyn — Kolumna — 12 km (zbiórka — Dworzec PKP Łódź Kaliska — godz. 8.20); ▼ Bedoń — Eufeminów — Nowosolna — 12 km (zbiórka: Dworzec PKP Łódź Fabryczna, godz. 9); ▼ Kazimierz — Żabieżki — Konstantynów — 15 km (zbiórka: Dworzec MPK, ul. Północna, godz. 9).

Jeśli utrzyma się śnieg w Zgierzu-Malince o godz. 10 Klub Narciarski Okręgu Łódzkiego PTTK i Komisja Narciarska Okręgu Zgierz organizują „Dzień na nartach z PTTK". (j. kr.)

Dziecięcy karnawał na lodzie

Chociaż kończą się już szkolne ferie, nie zaszkodzi pożegnać je na wesoło. Z tego założenia wyszło kierownictwo lodowiska WOSIR „Metalowiec" i w sobotę (5 lutego) organizuje dla dziatwy w wieku szkolnym i przedszkolnym kostiumowy bal na lodzie. Impreza pod nazwą: „Zakończenie ferii zimowych 83" będzie dostępna dla wszystkich najmłodszych łodzian w godzinach 10—13. Przewidziane są liczne atrakcje, konkursy i nagrody-niespodzianki. Dzieci, które nie mają własnych łyżew, nie muszą się martwić. Przy lodowisku czynna będzie wypożyczalnia sprzętu sportowo-balowego. (sk)

Komunikat Wydziału Finansowego

Wydział Finansowy UM Łodzi przypomina wszystkim zainteresowanym, że minister finansów w drodze rozporządzenia wprowadził obowiązek wpłacania zaliczek na poczet I raty podatku gruntowego i innych należności pieniężnych pobieranych w formie łącznego zobowiązania pieniężnego oraz składki na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników („FUSR") przypadających do zapłaty w 1983 r. Wysokość zaliczek ustalono w wysokości IV raty łącznego zobowiązania pieniężnego i składki na Fundusz Emerytalny Rolników wraz z dodatkową składką na rzecz PZU ustalonych w 1982 r. Zaliczki mają być wpłacone do 15 lutego 1983 r.

Wydział Finansowy informuje jednocześnie, że niedotrzymanie terminu wpłaty zaliczek spowoduje wszczęcie postępowania egzekucyjnego w celu wyegzekwowania należnych Skarbowi Państwa kwot wraz z odsetkami.

UBIEGŁY ROK W PRZEMYŚLE ROLNO-SPOŻYWCZYM

Spadek produkcji został zahamowany

Ponad 57,5 mld zł wyniosła w ubiegłym roku wartość sprzedaży wyrobów i usług przedsiębiorstw przemysłu rolno-spożywczego woj. łódzkiego. Przemysł ten zatrudnia około 15 tys. pracowników w takich branżach, jak: mięsna, mleczarska, zbożowo-młynarska, ziemniaczana, owocowo-warzywna, drobiarska i inne.

Ubiegły rok był w przemyśle rolno-spożywczym — podobnie jak w innych — pierwszym rokiem wdrażania reformy gospodarczej. Objawiła się ona tym, że postępujący spadek produkcji został wreszcie zahamowany. Ponadto żadne przedsiębiorstwo — wbrew przewidywaniom — nie zbankrutowało; wręcz przeciwnie — wszystkie osiągnęły wysoką rentowność. Przemysł rolno-spożywczy woj. łódzkiego tylko w trzech kwartałach ubiegłego roku uzyskał 2,6 mld zł zysku, którego znaczną część odprowadzono do budżetu państwa tytułem podatku.

Dały się jednak zauważyć nieprawidłowości, cechujące także inne przemysły. Najpoważniejszą z nich jest wysoki w wielu zakładach wzrost zarobków, którym nie towarzyszyła odpowiednio wysoka wydajność pracy. Zdarzało się nawet, że wzrost zarobków następował również przy spadku wydajności pracy. Innym przykrym zjawiskiem jest spadek jakości niektórych wyrobów, któremu z kolei towarzyszył wzrost cen na te wyroby.

Sprawy te były m. in. przedmiotem wczorajszej narady koordynacyjnej w Urzędzie Miasta Łodzi, prowadzonej przez wiceprezydenta L. Krowirandę. Mówiono na niej również o planach na rok bieżący, w którym produkcja przemysłu rolno-spożywczego powinna pod względem wartości utrzymać się na poziomie roku poprzedniego. Podkreślono, iż uwagę należy zwrócić głównie na likwidację nieprawidłowości, zwłaszcza zadbać trzeba o poprawę jakości wyrobów. (ik)

Nowa rewelacja Kodaka

Amerykański koncern w zakresie sprzętu fotograficznego „Eastman Kodak" ogłosił w środę uruchomienie najnowocześniejszego na świecie systemu skomputeryzowanego gromadzenia dokumentów utrwalonych na mikrofilmach. System „KAR-4000" obejmuje komputer, lampę katodową, drukarkę i konfekcionowanie materiału.

Cena sześciu modeli tego systemu ma się kształtować w granicach 70.000—200.000 dol.

Opracowany system jest tak pojemny, iż pozwala na uwiecznienie na mikrofilmie każdej strony obszernego przecież dziennika „New York Times" z okresu 100 minionych lat. Uzyskanie dowolnej strony ze zbioru wymagać będzie zaledwie kilku sekund.

Rosną wiadukty przy Kaliskim

Z Płockiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych w Łodzi otrzymaliśmy kolejny meldunek o stanie prac przy budowie wiaduktów kolejowo-drogowych w rejonie Dworca Kaliskiego. Brygady PPRM zakończyły już stawianie pali pod tzw. zachodni wiadukt kolejowy. Przystąpiono teraz do wznoszenia betonowych słupów, na których oparta zostanie konstrukcja nośna wiaduktu. Gotowy jest także jeden z przyczółków. Ogromna palownica wierci obecnie otwory pod pale wiaduktu, jaki w przyszłości przedłuży ul. Unii w kierunku ul. Maratońskiej. Robocza nazwa tej konstrukcji brzmi: wiadukt-Maratońska.

Harmonogram prac budowlanych w rejonie Dworca Kaliskiego przewiduje w tym roku ustawienie wszystkich pali wiaduktu — Maratońska i wzniesienie słupów nośnych. Za kilka miesięcy konieczne będzie ponowne zwężenie przejazdu pod starym wiaduktem kolejowym. Prace bowiem będą prowadzone tuż przy jezdni. Budowa wiaduktów pochłonie w tym roku ponad 5,5 tys. metrów sześciennych betonu. Prawdopodobnie też w końcu roku palownica przystąpi do wiercenia otworów przeznaczonych pod wiadukt kolejowy wschodni. (sk)

Ferie były krótkie...

...i już w niedzielę wrócą do domów uczestnicy zimowych kolonii i obozów. Czas od ubiegłego piątku minął jak z bicza strzelił. Listy, które w tym krótkim okresie zdążyły drogą pocztową dotrzeć do rodziców donosiły, że zima w górach nie zawiodła. A więc nie na próżno najmłodsi wieźli ze sobą łyżwy i narty. O swoich wrażeniach opowiedzą po powrocie, a my podajemy już rodzicom, którzy wyjdą na dworce powitać swoje pociechy, rozkład przyjazdów specjalnych pociągów kolonijnych.

Grupa zakopiańska wyruszy ze stolicy Tatr w niedzielę o godz. 10.50 i powinna zameldować się na Dworcu Fabrycznym o 21.20. Pozostałe trzy pociągi specjalne odjadą już w sobotę wieczorem: z Krynicy — o 17.49, z Jeleniej Góry — o 21.30, a z Zielonej Góry — o 22.20. Grupę krynicką czeka przesiadka w Koluszkach. Pociąg Krynica — Warszawa powinien tam dotrzeć w niedzielę o godz. 4.47, a o 5.30 wyruszy elektryczna jednostka relacji Koluszki — Łódź Fabryczna. W Łodzi — oczywiście wg planu — dzieci powinny być o godz. 6.10.

Pociąg specjalny Zielona Góra — Warszawa spodziewany jest w niedzielę na Dworcu Kaliskim o godz. 4.59, zaś kolonijny z Jeleniej Góry — o 6.00. Pozostałe mniejsze grupy młodzieży powracać będą pociągami stałego kursowania.

Dzieci będą więc podróżować przeważnie nocą, co podobno jest metodą już wielokrotnie sprawdzoną. Wczesne godziny przyjazdów są korzystne dla rodziców, którzy mogą wybrać się na dworce bez zarywania czasu pracy. Czy jednak pociągi specjalne będą punktualne? To już zależy od kolejarzy. Ważne jest zwłaszcza owo połączenie z przesiadką w Koluszkach. Jak się dowiedzieliśmy podróż do Krynicy nie odbyła się bez pewnych perturbacji na koluszkowskim dworcu. (sk)

Z obrad sztabu d.s. zaopatrzenia

Topnieją zapasy

Głównym tematem wczorajszego posiedzenia łódzkiego sztabu d.s. zaopatrzenia rynku był stan zapasów warzyw i owoców. Jak stwierdził przedstawiciel Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej, jabłek wystarczy na 227 dni, ziemniaków — na 390 dni, cebuli na 271 dni. Również zapasy innych warzyw są kilkudziesięciodniowe. Wyjątkiem są kapusta biała i ogórki, których w magazynach jest już niewiele.

Problemem staje się więc przechowanie dużych ilości owoców i warzyw. Dotychczasowa aura powoduje, że cebula i ziemniaki zaczynają się psuć. Jeżeli chodzi o cebulę, to ratuje nieco sytuację eksport — ostatnio wyekspediowano do RFN 230 ton, sprzedaje się ją również do Anglii i CSRS. Stale też eksportowane są do ZSRR nadwyżki jabłek. Jeśli chodzi o ziemniaki najprostszą drogą byłoby obniżenie ich ceny, co zdaniem WSOP nie jest opłacalne. Proponuje ona więc przekazać 5 tys. ton do zakładów w Głownie w celu przerobienia na grys, który ewentualnie w maju lub czerwcu stałby się substytutem ziemniaków. W tej sprawie nie ma jeszcze ostatecznej decyzji gdyż dyskutuje się i tu problem opłacalności. Ale czy nie za dużo tych dyskusji? Dobrze byłoby też zainteresować WSOP sprawą nowalijek. Sałaty np. w stolicy jest pod dostatkiem, w łódzkich sklepach niestety tylko bywa Czyżby i to było nieopłacalne?

Z innych spraw poruszanych wczoraj na uwagę zasługuje informacja Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego. Otóż w lutym będzie w woj. miejskim łódzkim o 70 ton mniej tłuszczów zwierzęcych. Spada również skup trzody chlewnej. W tej sytuacji część podrobów sprzedawanych bez kartek ma być objętych reglamentacją. Przemysł mięsny musi już rozpocząć gromadzenie zapasów na sprzedaż świąteczną. Wzrośnie też w dostawach udział wędlin wołowych, jako że skup bydła jest dobry.

Rozpatrywano sprawę margaryny której jak wiadomo — przy braku tłuszczów zwierzęcych — w końcu każdego miesiąca zwykle brakuje. Przysłuchując się dyskusji na ten temat oraz m. in. propozycji przekazywania margaryny (której okres ważności dobiega końca) przemysłowi odnieśliśmy wrażenie, że handel nie bardzo może sobie poradzić w nowej sytuacji.

Wreszcie na koniec sprawa niezmiernie ważna: rozluźniła się dyscyplina w rozliczeniach towarów reglamentowanych. Stwierdzono wręcz wiele „przecieków" tych artykułów na rynek poza sprzedażą kartkową. Zapowiedziano surowe konsekwencje wobec osób dopuszczających się tego typu działań. (s)

Bimbrownik — widmo

W ciągu ostatnich dwóch lat różne jednostki organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości rozesłały aż 5 listów gończych za 40-letnim Jerzym K., poszukiwanym za nielegalne produkowanie alkoholu. Bimbrownik był nieuchwytny. Nie można go było znaleźć pod oficjalnym adresem. Stale zmieniał lokal i w nowym miejscu zamieszkania kontynuował zakazaną działalność. Raz nawet funkcjonariusze MO byli już na tropie i tylko minuty dzieliły od zatrzymania bimbrownika. Ten jednak w ostatniej chwili wyskoczył przez okno z drugiego piętra na dach komórek i zbiegł.

Dopiero 27 stycznia wieczorem milicjanci penetrujący śródmiejskie meliny pijackie znaleźli ściganego osobnika.

Jerzy K. nie był dotąd karany. Utrzymywał się wyłącznie z produkcji samogonu. (sk)

Gwoli ścisłości

...i ku pokrzepieniu serc, spieszymy donieść naszym czytelnikom, że w naszej wczorajszej notatce „Radni o planie społeczno-gospodarczym" wkradł się błąd. W Łodzi wybudowano w roku ubiegłym nie 4.600 mieszkań, ale 5.131! Przepraszamy.

ZAPISKI WSPÓŁCZESNE

(Dokończenie ze str. 3)

dla okupanta równie komiczni, jak tamto biedne, niczego nieświadome dziecko z getta łódzkiego. A i finał taki sam. No, może nawet nieco inny, jako że nowy fuehrer udoskonaliłby z pewnością metody zadawania nagłej śmierci.

Do dziś wielu Polakom śni się koszmar okupacji. Coraz ich mniej. Chcą jednak w jakiś sposób przestrzec, wytłumaczyć swoim następcom, jak było. Robią to prawdopodobnie nieudolnie. Czy jednak mają milczeć?

Powtarzam: moje obrachunki z Hitlerem i III Rzeszą nie są zamknięte.

EDMUND TULKO

P. S.: Gdy w latach zimnej wojny Stany Zjednoczone zainstalowały rozgłośnię „Wolna Europa" w Monachium — wylęgarni hitleryzmu, wydało mi się to wysoce nietaktowne. No, cóż Amerykanie nie grzeszą ani delikatnością, ani znajomością historii.

E. T.

PO 36 GODZINACH UJĘTO SPRAWCÓW

Złodzieje lisów pod kluczem ale straty milionowe

We wtorkowy wieczór w pogodę o której mówi się że „żal psa na dwór wypędzić" jedziemy w ślad za milicyjnym „Fiatem" do Tuszyna. Dobiega końca trwająca nieprzerwanie od 36 godzin, szeroko zakrojona akcja. Ostatnie jej akty rozegrały się w jednej z tuszyńskich willi. Po luksusowo, a nawet z przepychem choć jednocześnie „lusterkowo" urządzonych wnętrzach, kręcą się, wykonując rutynowe czynności ludzie z ekipy dochodzeniowej.

* * *

Hodowla zwierząt futerkowych „Batorówka" w Moszczenicy (woj. piotrkowskie). Hoduje się tu zwierzęta nie na futra, lecz najwyższej klasy materiał zarodowy dla hodowli w całym kraju. Każdego roku „Batorówkę" opuszcza blisko 900 szt. takich właśnie młodych lisów. Obiektem żmudnych, trwających latami starań i zabiegów hodowlanych jest lis srebrzysty. Tutejsze stado charakteryzuje się niezwykle wysokim i wyrównanym poziomem cech genetycznych. Kilkanaście lat temu hodowcy z „Batorówki" wyhodowali mutacyjną odmianę lisa, tzw. „biała szyjka". Jest to osiągnięcie i zwierzę jedyne w swoim rodzaju. Nie tylko na terenie Polski ale i świata.

Znaczna część tego dorobku została bezpowrotnie stracona w nocy z 30 na 31 stycznia br. Dokonano tu zuchwałej kradzieży a jednocześnie bestialskiego mordu na najlepszych zwierzętach z podstawowego stada. Sprawcy dostali się na teren hodowli rozcinając siatkowe ogrodzenie. Wyciągnęli cenne zwierzęta z klatek i zabijali na miejscu, rozbijając im tępym narzędziem czaszki. Zginęły w ten sposób 93 lisy srebrzyste a wśród nich 80 matek, samic zarodowych o wybitnych cechach hodowlanych i gatunkowych.

Mjr Ryszard Banaszczyk kierujący akcą zastępca komendanta KM MO w Piotrkowie Trybunalskim:

— Gdy w poniedziałek rano przybyliśmy na miejsce przestępstwa, stwierdziliśmy że zabite lisy załadowano do samochodu i wywieziono w nieznanym kierunku. Podjęliśmy natychmiast wielokierunkowe działania, prowadzone przy dużej pomocy społeczeństwa. W ich efekcie dobrnęliśmy właśnie do tej willi w Tuszynie. W momencie gdy tam przybyliśmy, w pomieszczeniach piwnicznych trwało właśnie skórowanie ubitych zwierząt. Porozrzucane dziesiątki martwych lisów, na wpół obdarte sztuki świeżo zdjęte skóry... Właśnie w trakcie tej czynności ujęliśmy dwóch uczestników przestępstwa: 75-letniego Michała O., właściciela willi i jego ziecia 42-letniego Kazimierza S. Dwóch dalszych zatrzymaliśmy wkrótce 42-letniego Józefa W. z Głuchowa i jego 19-letniego syna Jana Z. ze Starowej Góry. W garażu pomieszczeniach gospodarczych znaleźliśmy wszystkie zwierzęta z „Batorówki" a ponadto kilkadziesiąt skór innych lisów i nutrii.

Nie były to jedyne rzeczy, które zakwestionowaliśmy w trakcie przeszukiwania willi. Doszły do tego służące do włamań łomy, tzw. żelazka kłusownicze, dwie aparatury do produkcji bimbru, 60 litrów zacieru, kilkanaście butli gazowych, nowe podzespoły samochodowe, a nawet... kompletne maski przeciwgazowe — przedmioty pochodzące najprawdopodobniej z innych przestępstw. Ich łączną wartość oszacowano na około 3 mln zł. Ponadto na poczet grożących przestępcom grzywien zajęliśmy mienie wartości 4 mln zł, w tym samochody „Polonez" i „Syrena". Przestępcy znaleźli się w areszcie i zostali przekazani do dyspozycji prokuratora. KM MO w Piotrkowie prowadzi dalsze czynności w tej sprawie.

Inaczej patrzą na nią pracownicy „Batorówki" — dyrektor Andrzej Leśnicki i kierownik hodowli, Wiesław Gajzler.

— Teraz, już na chłodno — mówią — da się te straty oszacować, przeliczyć na złotówki. Zginęła piąta część naszego podstawowego stada. Zabito 89 matek w większości sprawdzonego materiału hodowlanego, trzymanego nie dla futra, lecz dla potomstwa. Mogły dać wkrótce ponad 300 szt. młodych. Po odliczeniu pieniędzy, które uzyskamy za te futra z zabitych lisów (gorsze w klasie, bo zwierzęta źle zabito, oskórowano, pomijając fakt, że w nieodpowiednim dla okrywy włosowej czasie) stracimy w tym roku około 5,5 mln zł. Dzięki sprawnej akcji milicji odzyskaliśmy wszystkie zwierzęta, ale to były już tylko właściwie ich okrwawione zwłoki. Aby wrócić do pełnej jakości i stanu stada, potrzeba będzie 3—4 lat.

M. MIZIAK

Konkurs recytatorski pod znakiem Norwida

Patronem tegorocznego XXVIII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego jest Cyprian Kamil Norwid, którego setną rocznicę śmierci obchodzimy obecnie. Znajdzie to też swoje odbicie w repertuarze tej wielkiej imprezy, której uczestnicy mogą próbować swoich możliwości w zakresie recytacji i poezji śpiewanej oraz w Teatrze Jednego Aktora.

W repertuarze turnieju recytatorskiego powinny znaleźć się dwa utwory poetyckie i proza (w tym utwór Norwida) — w turnieju poezji śpiewanej trzy utwory śpiewane i jeden recytowany (również Norwida), natomiast uczestnicy turnieju jednego aktora przygotowują spektakl w oparciu o dowolny materiał literacki.

Zgłoszenia do konkursu przyjmują dzielnicowe domy kultury. A oto terminy eliminacji dzielnicowych: 25.II. — Zgierz, 26.II. — Łódź-Górna, 27.II. — Widzew, 3.III. — Polesie, 4.III — Pabianice, 5.III — Śródmieście, 6.III. — Bałuty. Przegląd wojewódzki odbędzie się 26 marca.

Wszelkich informacji na temat konkursu udziela Dom Teatru ŁDK, ulica Pojezierska 2/6.

Oby uczestników tego pięknego turnieju było jak najwięcej (M)

W dniu 31 stycznia 1983 roku zmarł, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku 70 lat

Ś. † P.

ZYGMUNT WYPYSZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 lutego br. o godz. 13.30 na cmentarzu katolickim w Rudzie Pabianickiej, o czym zawiadamiają:

PRZYJACIELE I SĄSIEDZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 lutego 1983 roku, po długich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza najukochańsza Matka, Teściowa i Babcia

Ś. † P.

MARIANNA JÓZEFA KOWALSKA

z domu ŚPIONEK — ŻYŁA LAT 67.

Msza św. i uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 4 lutego br. o godz. 12.30 w kościele św. Józefa w Łodzi, przy ul. Farnej 12, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu:

CÓRKI, ZIĘĆ I WNUCZKI

W dniu 2 lutego 1983 r. zmarła nasza ukochana Matka i Babcia

Ś. † P.

WŁADYSŁAWA SAMBORSKA

z domu WRÓBLEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 lutego br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza katolickiego na Zarzewie. Pozostają w smutku:

SYN z ŻONĄ i WNUCZKA z MĘŻEM

Dnia 3 lutego 1983 roku zmarł, w wieku 88 lat, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Brat i Dziadek

Ś. † P.

MGR INŻ.

LEONARD ŚLIWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 lutego br. o godz. 14 na cmentarzu rzym.-kat. na Dołach.

ŻONA, CÓRKI z MĘŻAMI, BRAT, BRATOWA i POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali nam pomoc i serce podczas choroby i śmierci

Ś. † P.

ADWOKATA

ZYGMUNTA ALBRECHTA

z przede wszystkim Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, Dziekanowi i Radzie Adwokackiej, Kierownictwu Sądów, Prokuratury Wojewódzkiej i Zarządowi Wojewódzkiemu ZPP oraz wszystkim Przyjaciołom i Kolegom naszego zmarłego Męża i Ojca — dziękują:

HANNA, KRYSTYNA I ANDRZEJ ALBRECHTOWIE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 lutego 1983 roku zmarł, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 56

Ś. † P.

LESZEK ANTONI KARCZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 lutego br. o godz. 13.30 z kościoła św. Józefa w Rudzie Pabianickiej, o czym powiadamiają:

ŻONA, MATKA I POZOSTAŁA RODZINA

Związek Polskich Artystów Plastyków zawiadamia, iż zmarł członek naszego związku

ARTYSTA PLASTYK

REGINA PIOTROWSKA

W Zmarłej tracimy cenionego twórcę, pełniącego funkcję we władzach związku.

Pogrzeb odbędzie się 4 lutego br. o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej. Pogrzebowi przedzi msza św. w kaplicy św. Józefa. Prosimy o liczny udział

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO im. PROCHNIKA

ZATRUDNIĄ ZARAZ:

PRACOWNIKÓW WYKWALIFIKOWANYCH

na stanowiska prasowaczy, krawców i szwaczek oraz pracowników na przyuczenie do w.w. zawodów do zakładu przy ul. Promińskiego 20 i ul. Wólczańskiej 50.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział spraw osobowych, ul. Promińskiego 20, tel. 482-56 lub 459-20 wew. 245. 411-k

---

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „CHEMOBUDOWA — ŁÓDŹ", ul. Teresy 111

I N F O R M U J E,

że wypłata nagród z zakładowego funduszu nagród za rok 1982 nastąpi

W DNIU 25 LUTEGO 1983 ROKU.

Wykazy pracowników uprawnionych do nagród wywieszone są we wszystkich jednostkach organizacyjnych przedsiębiorstwa.

Reklamacje należy zgłaszać do działu kadr najpóźniej do dnia 18 lutego 1983 roku.

Po tym terminie reklamacje nie będą uwzględniane. 416-k

Nieruchomości

KUPIĘ plac budowlany teren uzbrojony. 51-05-78.

DZIAŁKĘ około 1 ha w Nowosolne — ogrodzona, budynek gospodarczy siła — sprzedam. Tel. towarzyski 362-01. 3137 g

KUPIĘ rejentalnie działkę budowlaną. 498-66. 4506 g

SPRZEDAM działkę budowlaną 619 m zagospodarowaną. Okolice Warszawska — Wycieczkowa. Oferty „2639" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ niedrogo kupię. 51-97-53. 3028 g

KOMBINAT BUDOWY ELEKTROWNI
ZAKŁAD SPRZĘTOWO-TRANSPORTOWY BUDOWNICTWA
w BEŁCHATOWIE, ul. PRZEMYSŁOWA 10

O G Ł A S Z A

PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż następujących pojazdów:

Marka pojazdu	Nr rej.	Rok prod.	Cena wyw.
1. „Ził 130 G"	PTA-707 L	1975	225.400 zł
2. „Ził 555"	PTA-731 L	1974	231.900 zł
3. „Ził 555"	PTA-857 L	1974	270.550 zł

oraz II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu:

1. „UAZ 469 B"	PTA-334 L	1978	91.532 zł

oraz II PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż następujących pojazdów:

1. „Robur LO"	PTE-687 E	1980	297.600 zł
2. „Star A-28"	PTA-250 L	1973	198.400 zł
3. „Star 660"	PTA-150 L	1976	576.000 zł
4. „Ził 555"	PTA-720 L	1974	185.520 zł
5. „Ził 555"	FO-1367	1974	185.520 zł
6. „Ził 555"	PTA-785 L	1975	185.520 zł
7. „Ził 555"	PTA-845 L	1974	216.440 zł

Przetarg odbędzie się w siedzibie zakładu w Bełchatowie, ul. Przemysłowa 10, w dniu 22 lutego br. o godz. 10.

Chętni nabycia pojazdów winni wpłacić wadium wynoszące 10 proc. ceny wywoławczej wyłącznie do kasy zakładu, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przystępujący do przetargu ograniczonego winni posiadać zaświadczenie z Wydziału Komunikacji stwierdzające, że nabycie przez nich pojazdu jest uzasadnione.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12, a ceny zostaną obniżone o 20 proc.

Pojazdy zgłoszone do przetargu można oglądać w Bełchatowie przy ul. Świerczewskiego (baza k. POM) w przeddzień przetargu, w godz. 9—13.

Nie ponosimy odpowiedzialności z tytułu braków, wad ukrytych i uszkodzeń. Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Wszelkich informacji udziela dział techniczny ZSTB, tel. 223-54. 385-k

---

ŁÓDZKIE ZAKŁADY KINOTECHNICZNE „PREXER"

O G Ł A S Z A J Ą

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie 3.000 mb łańcucha rolkowego, o symbolu 0,5B — 1864 PS (8 x 3 x 5) PN-77/M-84168.

Termin wykonania robót — sukcesywnie od miesiąca kwietnia do grudnia 1983 roku.

Oferty w opieczętowanych kopertach z napisem „Przetarg" należy składać do dnia 19 lutego br. w dziale zaopatrzenia Łódzkich Zakładów Kinotechnicznych „Prexer" w Łodzi, ul. M. Nowotki 41.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 lutego br.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie oraz jednostki gospodarki nie uspołecznionej. 384-k

---

MIĘDZYWOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „SIGMA"

w Łodzi, ul. Sienkiewicza 37

ZATRUDNI

MAGAZYNIERA

z praktyką w branży chemicznej (farby i lakiery) w oddz. prod. w Strykowie Brzezińskim.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale spraw pracowniczych Łódź, ul. Sienkiewicza 37, nr telefonu 301-29, 219-43.

409-k

WYTNIJ I ZACHOWAJ!

WYNALAZCO! WYTWÓRCO! PRZYSZŁY PRODUCENCIE! Agencja „ARPOL" Twoim partnerem w:

- **wdrażaniu nowych technologii,**
- **wdrażaniu innowacji technicznych w usługach,**
- **nawiązywaniu nowych kontaktów.**

Brak Ci czegoś, czy coś posiadasz w zamian; pisz, dzwoń, przyjedź, c z e k a m y.

Ponadto pośredniczy w transakcjach handlowych jachtów, przyczep campingowych i towarowych,

ul. Pietrusińskiego 6 c, 95-200 Pabianice, tel. 15-92-55 (9—16). 5067-g

---

DUŻY, nowoczesny zakład farbiarski (barwienie syntetyków) stali klienci, surowiec, na terenie woj. miejskiego łódzkiego — sprzedam. Poważne oferty „3001" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ domek jednorodzinny murowany z placem 350 m, ogrodzony, na M-3 własnościowe. Góralska 6a, koło Wrzaszawskiej, po godz. 14. 2707 g

Kupno-Sprzedaż

ZLEWOZMYWAK z blachy nierdzewnej zdecydowanie kupię. Tel. 720-61.

KUPIĘ betoniarkę, zasobnik na cemnt, formę na kręgi i inne. Tel. 15-92-17.

ZEGAR stojący, wiszący, kominkowy, fotele krzesła i inne meble, antyki — kupię. Tel. 768-26.

HODOWLĘ zwierząt futerkowych (zarejestrowaną) — kupię. Oferty „3095" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

OVERLOCK trzynitkowy kupię. Tel. 96-81-58.

DUŻĄ betoniarkę 400 l i silos — kupię. Oferty „2827" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIĄ Tuner TSH 110. Tel. 51-36-83. 2962 g

PUDELKI białe miniaturowe — sprzedam. Dąbrowskiego 97 m. 92, po 17.

ZŁOTĄ papierośnicę 202 g — sprzedam. Oferty „2536" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SPRZEDAM maszynę wieloczynnościową „Łucznik". Pietrzyk, Traktorowa 76a m. 77, w godz. od 16.

SPRZEDAM maszynkę do czyszczenia dywanów. 52-68-64. 2514 g

SPRZEDAM maszynę młodzieżową do skarpet, piłę tarczową, Kilińskiego 211 m. 16. 2504 g

FOKSTERIERY szorstkowłose rodowodowe — sprzedam. Marchlewskiego 48 m. 28, bl. 269. 371-84.

SPRZEDAM wrota garażowe klepkowe. Kupię zgrzewarkę punktową do metalu. Oferty „3108" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

DZIURKARKĘ „Gutmann" sprzedam. 496-45.

SZNAUCERY olbrzymy szczenięta po championach (casibv) — sprzedam. Więckowskiego 48—5.

SPRZEDAM „Jowisza" na gwarancji. Tel. 52-16-66.

KOŻUCH męski (50), płaszcz skórzany damski (46) maszyne do szycia „Singer", narty (wiązania „Marker") używane — sprzedam. Tel. 51-28-83.

MAGIEL-prasowalnię na gwarancji sprzedam. Tel. 774-21. 3096 g

KURTKI ocieplane odbiorcom sprzedam. Zakład krawiecki Grzelczyk, Łódź, Piotrkowska 122. 2716 g

SPRZEDAM: jacht „Nasch — 20", wózek podłodziowy 2 t, segmenty ogrodzenia, drut zbrojeniowy. Rzgów k. Łodzi Nadrzeczna 14, Gałkiewicz tel. 14-11-39.

JAPOŃSKI kasetdeck — sprzedam. Adwentowicza 21 m. 25, bl. 456.

SPRZEDAM grzejnik elektryczny, olejowy. Oferty „2745" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

ZESTAW „Faust", „Trawiata", „Mini" — sprzedam. Więckowskiego 79 m. 45. 2781 g

RADIOMAGNETOFON „Daria" na gwarancji, „Zodiak" z kolumnami — sprzedam. 304-09 godz. 16—18. 2782 g

PIANINO sprzedam. Tel. 52-28-12, po 20. 2809 g

Z POWODU wyjazdu odstąpię sklep branży przemysłowej w Zgierzu. Oferty „5276" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

ZAKŁAD cukierniczy kupię lub przystąpię do spółki. Posiadam maszyny i urządzenia. Oferty 3193" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SZKLARNIĘ szt. 3 do rozbiórki wraz z rurami przekroju 60 i 80 oraz kotły — sprzedam. Chocianowicka 76.

NARTY zagraniczne nowe, encyklopedię trzynastotomową niedrogo sprzedam. Tel. 856-98. 5680 g

Pojazdy

N-126 (nowa) sprzedam. Tel. 52-31-50.

„FIATA 126p" (1978), karoseria (1981) — sprzedam. Podchorążych 38. 2593 g

„OLDMOBIL" — ropniak w dobrym stanie — tanio sprzedam. Zduńska Wola, tel. 46-74. 2541 g

„POLONEZA" 1.5 X nowego — sprzedam. Ruda, ul. Pikowa 1. 2610 g

ZAMIENIĘ dwa „Fiaty 126p" na nowego „Wartburga". Warszawska 1a.

SPRZEDAM „Syrenę 104", Łódź, ul. Cmentarna 3a m. 1, po 16 2204 g

ZAMIENIĘ fabrycznie nowego „Fiata 126p" na nową „Skodę" Oferty „2708" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

„SKODĘ Octavię Super" — sprzedam. Urzędnicza 8 m. 36, godz. 12—15.

„MERCEDESA 406D" bagażowy (1977) — sprzedam. Tel. grzecznościowy 52-11-41

SILNIK „Wartburga 353", akumulator 45 — sprzedam. tel. 56-76-31. 5266 g

SKRZYNIĘ biegów „Audi", „Passat", „Simca Chrysler", szyby przednia i tylna do „Simci" sprzedam. Oferty „3217" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WAŁ „Trabanta", przebieg 4.000 — sprzedam. Tel. 51-33-96. 2969 g

ROZRZĄD „Fiata 127" nowy, „Fiata 132", bębny cylinderki, amortyzatory — sprzedam. Allende 19 m. 76, blok 254. 2810 g

GARAŻU poszukuję. 56-44-34. 2537 g

GARAŻU poszukuję (Bałuty, Koziny). 51-18-78.

GARAŻ, ul. Zborcza — zamienię na okolice Julianowskiej. Oferty „2785" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM „Volvo 144"; oglądać: Piotrkowska 14 m. 15. 5340 g

OKAZJA! Sprzedam samochód „Tarpan", blacha po kapitalnym remoncie, do złożenia. Z powodu wyjazdu. Wiadomość, tel. 671-79.

„MERCEDESA 220 D" rok 1971 po remoncie sprzedam lub zamienię na mniejszy oraz „Mercedesa 406 D" sprzedam. Tel. 824-34.

Lokale

M-5 i **M-4** oddam za **M-6**. 51-26-24. 1258 g

M-2 zamienię na większe. Tel. 669-19. 2773 g

LOKAL na pracownię rzemieślniczą wynajmę oraz sprzedam akumulator. Tel. 51-07-62. 2744 g

M-3 i pokój z kuchnią, wygody, zamienię na trzy pokoje + kuchnia. Tel. 56-51-10. 2743 g

ZAMIENIĘ własnościowe M-3, 44 m kw. spłacone z telefonem na większe, najchętniej międzywojenne z telefonem, wszystkie wygody. Tel. 53-84-87 wieczorem. 2728 g

M-3 zdecydowanie kupię. Oferty „2706" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZDECYDOWANIE kupię pokój z kuchnią, telefonem. Stare budownictwo. Oferty „2703" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

DWUPOKOJOWE własnościowe, IV piętro, z telefonem, zamienię na większe. Kupię garaż. Tel. 51-70-61, po 16. 3083 g

WŁASNOŚCIOWE M-3 lub M-4 kupię. Oferty „3213" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MĘŻCZYZNA po pięćdziesiątce (rzemieślnik) poszukuje mieszkania może być wspólne. Oferty „3240" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ spłacone M-4 (62 m) — bliskie Zatorze — na równorzędne, północne dzielnice inne propozycje. Oferty „3238" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

2 MIESZKANIA 2-pokojowe kuchnia, wszystkie wygody, telefony, bloki i budownictwo międzywojenne zamienię na domek lub segment — może być nie wykończony. Oferty „2492" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

AGENCJA „ARPOL"

poszukuje

dla swojego przedstawiciela MIESZKANIA z wygodami i telefonem

(najlepiej w Pabianicach). Tel. 15-92-55. 5068-g

OBCOKRAJOWIEC poszukuje M-3 umeblowane z wygodami, telefonem. Płatne z góry. Oferty „3196" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ komfortowe M-3 własnościowe (spłacone) i działkę z domkiem letniskowym w Grotnikach na segment lub domek. Oferty „3194" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

LOKALU na pracownię krawiecką w Aleksandrowie poszukuję. 766-45.

2 RAZY po 2 pokoje kuchnia, telefony, w blokach, Sopot i Łódź, zamienię na domek lub segment. Oferty „2493" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

2 POKOJE z kuchnią, telefonem, bloki, Sopot, zamienię na większe z telefonem w Łodzi. Oferty „2494" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-4 trzypokojowe 94 m kw. parter, Teofilów — sprzedam. Tel. 51-98-36.

SPRZEDAM M-3 wolne od 1.07.83. Odpowiedzi udzielę do 1.06.83. Oferty „2651" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WYNAJMĘ nieduże mieszkanie. Tel. 281-50, wew. 236. 2694 g

WŁASNOŚCIOWE dwupokojowe, 52 m, wszystkie wygody, telefon oraz lokatorskie M-2, telefon — zamienię na powyżej 60 m — najchętniej własnościowe. Tel. 964-84. 2665 g

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania (wygody). 472-94. 5218 g

POSZUKUJĘ do wynajęcia dwu- lub trzypokojowego mieszkania z telefonem. Tel. 51-36-93 lub 221-65.

DUŻY lokal sklepowy w bardzo dobrym punkcie handlowym zamienię na dom jednorodzinny. Oferty „4505" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

KUPIĘ — wydzierżawię czynną lub sezonową kawiarnię, bar, bistro — inne, lub lokal, nadający się na działalność gastronomiczną w Łodzi lub w okolicach (do 50 km). Przystąpię do współpracy. Oferty „2564" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

STUDENTKA poszukuje samodzielnego pokoju (mieszkania) na okres 1 lat. Oferty „5393" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

Nauka Praca

POSZUKUJĘ opiekunki do dwuletniego dziecka. Retkinia centrum, tel. 52-21-32.

ROSYJSKI, korepetycje 53-38-10. Cybart. 1464 g

ZATRUDNIĘ do szycia w pracowni dziewiarskiej — chętnie rencistki lub pełnoletnie uczennice. Tel. 56-57-23. 2539 g

POSIADAM automat do skarpet, overlock — poszukuję wspólnika z zezwoleniem na dziewiarstwo, inne propozycje. Oferty „2502" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

INŻYNIER elektryk — praktyk elektronik podejmie pracę, przystąpi do spółki, inne propozycje Oferty „2696" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MASZYNISTKA do prac zleconych — potrzebna. Oferty „3247" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

STOLARZA zatrudnię. Hyży, Andrespol, Lipowa 6, 13-13-70. 3227 g

RZEMIEŚLNIK zatrudni pracownika, dwóch rencistów dwóch pracowników do przyuczenia w zawodzie — branża instalatorstwo elektryczne. Tel. 55-35-46 w soboty po południu niedzielę. 3063 g

ZLECĘ wykonanie form kokili oraz zatrudnię kokilarza, formierza, stolarza tokarza w drewnie, galwanizera, narzędziowca, grawera, frezera. Tel. 734-88. 3110 g

POSIADAM „Nysę", podejmę współpracę lub inne propozycje. Oferty „2756" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

ZDECYDOWANIE przyjmę chałupnictwo (szycie wykluczone). Przędzalniana 39 m. 33 (16—17).

PRZYJM... chałupnictwo — szycie. Krawczyk Retkinia, Kusocińskiego 150 m. 29 blok 337 (krańcówka autobusów „69" „76").

VW — Service Łódź Nowy Świat 7 — przyjmę mechaników i uczniów.

PRZYJMUJEMY prace zlecone prywatne uspołecznione na wiertarkę szlifierkę spawarkę kowadło 95-200 Pabianice, Konopna 15 Domański.

WSPÓLNIKA z uprawnieniami do warsztatu samochodowego przyjmę Oferty „2999" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WYDZIAŁ ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO W SIERADZU

POSZUKUJE

kandydatów na stanowisko

DYREKTORA

Państwowego Domu Pomocy Społecznej w Skrzynnie.

Kandydat spełniać powinien następujące warunki:

wymagany staż pracy przy wykształceniu wyższym (wyższe pielęgniarskie, pedagogiczne, prawnicze, ekonomiczne) sześć lat, średnim (średnie pedagogiczne, ekonomiczne, medyczne) dziesięć lat. Dokumenty (podanie, życiorys, opinie z trzech ostatnich lat pracy) należy składać pod adresem Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Sieradzu, 98-200 Sieradz, ul. Polna 2.

Warunki pracy, płacy do omówienia w dziale kadr Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Sieradzu. Mieszkania nie zapewniamy. Nie dotyczy kandydatów spoza woj. sieradzkiego. 407-k

---

Różne

TELEFOGOTOWIE 53-28-67 Rosiak. 2791 g

KOŻUCHY farbujemy czyścimy w trocinach reperacje. Krótkie terminy. Al. Mickiewicza 41, Lerczyński. 46908 g

ŻALUZJE międzyszybowe. 51-39-58. Skrzypiński.

DYWANY, wykładziny czyszczę. Bieniecki. 358-53.

DRZWI — wyciszanie ozdobne, instalacja składanych. Zamysłowski, 53-21-94. 3126 g

GLAZURĘ, terakotę, parkiety układam instalacje wodno-kanalizacyjne i c.o. Sobczyk, tel. 706-92. 47823 g

METALIZACJA próżniowa wolne moce, szybkie terminy, tel. 52-79-55. Machejek. 48765/767 g

TELENAPRAWA 830-92 — Bednarek. 2956 g

NOWO otwarty zakład galanterii różnej — poszukuje odbiorców, Sitkiewicz, Łaznowska Wola 12 woj. piotrkowskie. 2825 g

WYKONUJĘ konstrukcje stalowe pod szklarnie ogrodniczo — działkowe. Sprzedam skrzynię biegów do „Fiata 126 p". Tel. 55-60-08. 5403 g

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin maszyną RFN, również instytucjom. Lewandowska, 53-74-38. 5707 g

TELENAPRAWA. 51-63-76, Owczarski. 1767 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe lakierowanie. 53-48-27, Grzywacz. 100 g

UKŁADANIE glazury. 302-94, po 16, Mieszewski.

DRZWI harmonijkowe żaluzje międzyszybowe karnisze, śruby, haki — montaż z gwarancją. 53-92-11, Zamysłowski. 3068 g

PARKIETY — układanie, cyklinowanie, lakierowanie. 677-82, Wycech.

DYWANY, wykładziny czyszczę, tel. 820-70, Pawlikowska. 49601 g

MONTAŻ domków letniskowych, altan dachów, układanie podłóg, parkietów wyrób i montaż boazerii. Zakład ciesielski, Grotniki, ul. Zielona 2, Gieraga. 2498 g

„RUBIN" — naprawa. 55-17-03 (8—10), inż. Zasadzki. 2579 g

POSZERZANIE, wydłużanie obuwia z gwarancją. Wschodnia 23, Ferszter.

SKLEP ogólnospożywczy ul. Przełajowa przy bloku 41a — poszukuje dostawców artykułów zagranicznych i krajowych.

NOWO otwarty sklep branży metalowo-technicznej poszukuje dostawców atrakcyjnych towarów. Kwaśniewska, Łódź Nowotki 76. 5323 g

FRYZJERKA Janeczka z Piotrkowskiej 59 pracuje obecnie Piotrkowska 128, tel. 637-81. 5669 g

---

Przedsiębiorstwo Zagraniczne „Jorpol-CO"

wydzierżawi

HALĘ PRODUKCYJNĄ

o powierzchni 200 — 300 m kw., posiadającą instalację siły, wod.-kan. i c.o.

Najchętniej w dzielnicy Łódź — Górna.

Oferty prosimy kierować na telefon firmy: 414-14, 435-90 w godz. od 7 do 16.

413-k

- **Technologów branży meblarskiej,**
- **Stolarzy,**
- **Uczniów do nauki zawodu stolarza**

zatrudni NATYCHMIAST

Spółdzielnia Pracy Usług Meblarsko-Stolarskich „PUMESTOL" w Łodzi, ul. Wigury 4/6.

Bliższych informacji udziela dział pracowniczo-samorządowy, tel. 680-97.

414-k

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja PKO 731-82
Informacja o usługach 398-10
Informacja turystyczna 472-01
Informacja PKS
Dworzec Centralny 265-96
Dworzec Północny 747-20
Informacja telefoniczna 93
Informacja służby zdrowia 615-19
Informacja handlowa 282-84
613-63 (do godz. 18)
Informacja Pomocy Społecznej 56-41-70
Komenda Wojewódzka MO 677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze 253-11
Pogotowie drogowe: „Polmozbyt" 409-32
Pogotowie energetyczne:
Rejon Łódź Północ 698-32 334-31
Rejon Łódź Południe 334-28
Rejon Pabianice 15-13-10
Rejon Zgierz 16-34-42
Rejon Oświetlenia Ulic 881-15
Pogotowie gazowe 395-85
Pogotowie MO 97
Pogotowie Ratunkowe 99
Pomoc drogowa PZMot. 52-81-10 703-27
Straż Pożarna 98 666-11
Inżynier województwa 633-37
TELEFON ZAUFANIA 337-37 — czynny w godz. 15—7 rano. W dni wolne od pracy — cała dobę. Dla kobiet z ciążą problemową i sprawy rodzinne — 740-33 — w dni powszednie od godz. 12 do 22.

TEATRY

WIELKI — nieczynny
5.02. — godz. 19.30 — „Żydówka";
6.02. — j.w. — godz. 19
NOWY — godz. 19.15 — „Szelmostwa Skapena";
5.02. — j.w.;
6.02. — godz. 11 — „Za siedmioma górami"; 19.15 — „Szelmostwa Skapena"
MAŁA SALA — godz. 19.30 — „Hedda Gabler";
5.02. — j.w.;
6.02. — j.w.
JARACZA — godz. 19 — „Gałązka rozmarynu"
5.02. — godz. 19 — „Jak wam się podoba";
6.02. — j.w.
MAŁA SCENA — godz. 19 — „Lęki poranne";
5.02. — godz. 19 — „Osmędeusze";
6.02. — j.w.
7.15 — godz. 19.15 — „Panna Lili i jej dwaj mężowie";
5, 6.02 — nieczynny
POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Szewcy";
5.02. — godz. 19.15 — „Betlejem polskie";
6.02. — godz. 11, 15 — „Czarodziej"; godz. 19.15 — „Betlejem polskie"
MUZYCZNY — godz. 11 — „Kopciuszek"; 19 — „Wiktoria i jej huzar";
5.02. — godz. 11 — „Kopciuszek"; godz. 19 — „Kraina uśmiechu";
6.02. — godz. 11 — „Śpiąca królewna"; godz. 19 — „Wiktoria i jej huzar"
ARLEKIN — godz. 17.30 „O Zwyrtale muzykancie"
5.02. — j.w.;
6.02. — godz. 12 — j.w.
PINOKIO — godz. 17.30 „Przygody Sindbada Żeglarza"
5.02. — godz. 17.30 — „Przygody Sindbada Żeglarza", godz. 20 — „Panna Tutli-Putli";
6.02. — godz. 12 — „Przygody Sindbada Żeglarza", godz. 20 — „Panna Tutli-Putli"
TEATR 77 — nieczynny;
5.02. — godz. 19 — „Clowni";
6.02. — godz. 19 — „Clowni"

FILHARMONIA (Narutowicza 20) — godz. 19.30 — Koncert oratoryjny — Orkiestra Symfoniczna i Chór Filharmonii Łódzkiej. Dyrygent — Karol Stryja. Soliści: Teresa May-Czyżowska (sopran); Urszula Mitręga (mezzosopran); Józef Figas (tenor); Zdzisław Krzywicki (bas). Przygotowanie chóru — Marek Jaszczak. W programie: G. Verdi — Requiem.
5.02. — godz. 18
6.02. — nieczynna

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — nieczynne;
5.02. — godz. 10—16;
6.02. — nieczynne
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) godz. 9—16
5.02. — godz. 10—14;
6.02. — godz. 10—14
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) — godz. 11—18;
5.02. — godz. 9—15;
6.02. — godz. 10—15
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (park Sienkiewicza) godz. 10—18
5, 6.02. — godz. 10—14
HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) — godz. 11—16;
5, 6.02. — godz. 10—14
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) — godz. 9—17;
5.02. — godz. 10—16;
6.02. — godz. 10—15
MIASTA ZGIERZA (Zgierz, ul. Dąbrowskiego 21) — godz. 14—18
5.02. — godz. 10—13;
6.02. — godz. 10—14
MIASTA PABIANIC (Pabianice pl. Obrońców Stalingradu 1/2) — godz. 11—18;
5.02. — godz. 10—14;
6.02. — godz. 10—13

WYSTAWY

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) — godz. 11—18 — akwarele I. Treli.
5.02. — godz. 11—16 — j.w.;
6.02. — j.w.
GALERIA SZTUKI BWA (Wólczańska 31/33) — godz. 11—18 — projekty wnętrz St. Cuchra-Cukrowskiego;
5.02. — godz. 11—16 — j.w.;
6.02. — j.w.
GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) — godz. 11—18 — impresje barwne J. Raczyńskiego
5.02. — godz. 11—16 — j.w.;
6.02. — j.w.
KLUB ZL LKP (Piotrkowska 135) godz. 10—16 malarstwo J. Ślusarczyk i J. Gralewskiego
5.02. — nieczynna;
6.02. — godz. 10—16 — j.w.
GALERIA MIRAŻ (Armii Czerwonej 30) — wystawa grafik J. Nowaka
5, 6.02. — nieczynna

* * *

ZOO — codziennie od godz. 9—15.30 (kasa do godz. 14.30)

KINA

BAŁTYK — „Komandosi z Navarony" ang. od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
5 i 6.02. — j.w.
IWANOWO — „W pustyni i w puszczy" cz. I i II pol. b.o. godz. 14; „Wyjście awaryjne" pol. od lat 15, godz. 17.30, 19.30;
5.02. — j.w.;
6.02. — Bajki — „Psia podróż" godz. 13; dalej — jak wyżej
POLONIA — „Wyjście awaryjne" pol. od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20;
5 i 6.02. — j.w.
PRZEDWIOŚNIE — „Bułeczka" pol. b.o. godz. 10, 12.30; „Komandosi z Navarony" ang. od lat 15, godz. 14.30, 17, 19.30
5 i 6.02. — j.w.
WŁÓKNIARZ — „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol. b.o., godz. 12.15, 15; „Limuzyna Daimler Benz" pol. od lat 18, godz. 10, 17, 19.30;
5 i 6.02. — j.w.
WOLNOŚĆ — „Ulzana, wódz Apaczów" NRD b.o. godz. 10, 12.15, „Wejście smoka" Hongkong-USA od lat 18 godz. 15, 17.15, 19.30
WISŁA — seans zamknięty — godz. 10; „Cały ten zgiełk" USA od lat 15, godz. 12, 14.30, 17, 19.30;
5.02. — „Cały ten zgiełk" godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30;
6.02. — j.w.
ZACHĘTA — „Dziewczyna i chłopak" pol. b.o. godz. 10, 12; „Tess" fr. od lat 15 godz. 14, 18
5 i 6.02. — j.w.
STUDIO — seans zamknięty — godz. 17; Tylko dla kin studyjnych — „Pasja według świętego Mateusza" jug. od lat 18, godz. 19.15;
5.02. — „Czarna Kura" radz. b.o., godz. 16; Reżyser — Roman Polański — „Tess" fr. od lat 15, godz. 18;
6.02. — j.w.
STYLOWY — Filmowe role Ewy Wiśniewskiej — „Głosy" pol. od lat 15, godz. 15.30. Mistrzowie kina światowego — Werner Fassbinder — „Handlarz czterech pór roku" RFN od lat 15, godz. 17.30, 19.30;
5 i 6.02. — j.w.
DKM — Iluzjon — „Samurajskie legendy" godz. 17, 19.30
5 i 6.02. — j.w.
OKA — „Agent nr 1" pol. godz. 8.30, 14, 19; „Pan Wołodyjowski" pol. godz. 11, 16;
5 i 6.02. — nieczynne
GDYNIA — Kino non-stop od godz. 10—22 — „Zemsta różowej pantery" ang. od lat 12
5 i 6.02. — j.w.
MŁODA GWARDIA — „Maria i Mirabela" rum. b.o. godz. 10, 12.15, 15; „Gangsterzy szos" — kanad. od lat 15 godz. 17.15, 19.30
5.02. — j.w.;
6.02. — Bajki — „Tajemniczy plan" godz. 10, 11; „Maria i Mirabela" godz. 12.15, 15; „Gangsterzy szos" godz. 17.15, 19.30
MUZA — „Awantura o Basię" pol. b.o., godz. 10, 16.15; „Skok w pustkę" wł. od lat 18 godz. 18.15
5.02. — Bajki — „Reksio wybawca" godz. 15.15; „Syn gór" rum. b.o., godz. 16.15; „Wujaszek z Ameryki" fr. od lat 15, godz. 18.15;
6.02. — Bajki — „Reksio wybawca" godz. 11; „Syn gór" godz. 16.15; „Wujaszek z Ameryki" godz. 18.15
1 MAJA — „Dziewczyna i chłopak" pol. b.o., godz. 16.15; „Okupacja w 26 obrazach" jug. od lat 18, godz. 18.15;
5.02. — Bajki — „Władca pustyni" godz. 18.15; dalej — jak wyżej;
6.02. — Bajki — „Władca pustyni" godz. 11; „Dziewczyna i chłopak" godz. 16.15; „Okupacja w 26 obrazach", godz. 18.15
POKÓJ — „Przez Góry Skaliste" USA b.o., godz. 11; „Test pilota Pirxa" pol. od lat 12, godz. 16.15;
5.02. — j.w.;
6.02. — Bajki — „Przygody skrzatów" godz. 11; „Saturn-3" ang. od lat 15 godz. 16.15, 18.15
ROMA — „Porwany przez Indian" NRD od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30, „Wystarczy być" USA od lat 15 godz. 17, 19.30
5.02. — „Tygrysiątko" bułg. b.o., godz. 10, 12.15, 14.30; „Dzieje grzechu" pol. od lat 18 godz. 17, 19.30;
6.02. — Bajki — „Tajemnica trzech pomarańczy" godz. 10, 11; „Tygrysiątko" godz. 12.15, 14.30; „Dzieje grzechu" godz. 17, 19.30

STOKI — „Karkonosz i narciarze" czes. b.o., godz. 16.15; „Żandarm na emeryturze" fr. od lat 12, godz. 18.15;
5.02. — j.w.;
6.02. — Bajki — „W królestwie plasteliny" godz. 15.15; „Syrenka i książę" bułg. b.o., godz. 16.15; „Żandarm na emeryturze" godz. 18.15
ŚWIT — „Superpotwór" jap. b.o., godz. 10; „Jeśli serce masz bijące" pol. b.o., godz. 15; „King-Kong" USA od lat 12 godz. 17, 19.30
5.02. — Bajki — „Pojedynek w buszu" godz. 11, 12; „Uwaga, żółw" radz. b.o., godz. 15; „King-Kong" godz. 17, 19.30;
6.02. — j.w.
TATRY — „Czarodziejski kleks" czes. b.o., godz. 10, 12; „Pożegnanie z tytułem — „Lawina" USA od lat 15, godz. 17, 19;
5.02. — j.w.;
6.02. — Bajki — „Reksio śpiewak" godz. 10; „Czarodziejski kleks" godz. 11; Pożegnanie z tytułem — „Lawina" godz. 17, 19
ENERGETYK — Bajki — godz. 10.30; „Zuzanna i zaczarowany pierścień" NRD b.o., godz. 11.30;
5.02 — seans zamknięty — godz. 16.30; „New York, New York" USA od lat 15, godz. 19
6.02. — Bajki — „W parku" godz. 15.30; „Zaczarowane podwórko" pol. b.o. godz. 16.30; „New York, New York" godz. 18.15
HALKA — „Baśń o Jasnym Sokole" radz. b.o., godz. 16; „Spluwy i pestki" czes. od lat 18 godz. 18
5.02. — Bajki — „Pampalini i tapir" godz. 15; „Cyrk w cyrku" czes. b.o., godz. 16; „Kobieta pod presją" USA od lat 15, godz. 18;
6.02. — Bajki — „Pampalini i tapir" godz. 12, „Cyrk w cyrku" godz. 16; „Kobieta pod presją" godz. 18
PIONIER — „Mandingo" USA od lat 18, godz. 17, 19.15;
5.02. — „Bajka o zmarnowanym czasie" radz. b.o., godz. 15; „Mandingo" godz. 17, 19.15
6.02. — j.w.
POLESIE — „Nie lubię poniedziałku" pol. b.o. godz. 17; „Brutalny pojedynek" rum. od lat 12, godz. 19;
5.02. — j.w.;
6.02. — Bajki — „Myszka na wycieczce" godz. 14; „Jak Iwaniuszka szukał cudu" radz. b.o., godz. 15; „Brutalny pojedynek" godz. 17, 19
REKORD — „Bałwanek płynie do Afryki" NRD b.o., godz. 16.15; „Wierna żona" fr. od lat 18, godz. 18.15;
5.02. — Bajki — „To ci tygrys" godz. 15.15; „Unkas — ostatni Mohikanin" rum. b.o., godz. 16.15; „Wierna żona" godz. 18.15;
6.02. — j.w.
SOJUSZ — „Jezioro Starej Sowy" NRD b.o., godz. 16; „Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej" USA od lat 15, godz. 18;
5.02. — j.w.;
6.02. — Bajki — „Zagadka w ZOO", „Wilk i zając" godz. 15; dalej — jak wyżej

APTEKI

Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Piotrkowska 87, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 145, Olimpijska 7a

* * *

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Ozorków — pl. Armii Czerwonej 17, Głowno — Łowicka 28, Aleksandrów — Kościuszki 10, Zgierz — Sikorskiego 16.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. W. Biegańskiego — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 4, 6, 8, 9, 10. Szpital Kliniczny im. N. Barlickiego — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 7. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 w Zgierzu ul. Parzęczewska 35; Szpital im. J. Marchlewskiego — codziennie Zgierz ul. Dubois 17 oraz miasto i gmina Zgierz, miasto i gmina Ozorków, miasto i gmina Aleksandrów, gmina Parzęczew; Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdyńskich 61); Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62); Śródmieście — Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdyńskich 61); Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Biernackiego (Pabianice)
Neurologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15) — laryngologia — Szpital im. Biernackiego (Pabianice) — chirurgia
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, ul. Parzęczewska 35)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

5.02.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. W. Biegańskiego — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 4, 6, 8, 9, 10. Szpital Kliniczny im. N. Barlickiego — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 7. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 1, 2, 3, 5 w Zgierzu ul. Parzęczewska 35. Szpital im. J. Marchlewskiego — codziennie Zgierz ul. Dubois 17 oraz miasto i gmina Zgierz, miasto i gmina Ozorków, miasto i gmina Aleksandrów, gmina Parzęczew. Górna — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14); Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195); Śródmieście — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14); Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).
Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Neurologia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35). Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla m. Łodzi
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

6.02.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. W. Biegańskiego — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 4, 6, 7, 8, 9, 10. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr. 1, 2, 3, 5 w Zgierzu ul. Parzęczewska 35. Szpital im. J. Marchlewskiego — codziennie Zgierz ul. Dubois 17 oraz miasto i gmina Zgierz, miasto i gmina Ozorków, miasto i gmina Aleksandrów, gmina Parzęczew. Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61). Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62). Śródmieście — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61). Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Neurologia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice); Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15).
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) — dla m. Łodzi oraz Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35) — dla województwa miejskiego łódzkiego.
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY
ul. Sienkiewicza 137, tel. 637-80, wewn. 31

— Gabinet Chirurgiczny czynny całą dobę
— Gabinet Internistyczny czynny w godz. 15—7 w dni wolne od pracy — całą dobę
ul. Armii Czerwonej 15
tel. 457-50 do 54 wewn. 70
— Gabinet Chirurgii Dziecięcej czynny całą dobę
— Gabinet Pediatryczny czynny w godz. 15—7 w dni wolne od pracy — całą dobę
ul. Kopcińskiego 28
tel. 864-53
— Gabinet Stomatologiczny czynny w godz. 19—7 w dni wolne od pracy — całą dobę

Dziś, Jutro i Pojutrze w Radiu

PIĄTEK, 4 LUTEGO
PROGRAM I

8.00 Komunikat i wiadomości. 8.15 „Obserwacje" — pr. publ. 8.30 Przegląd prasy. 8.45 Żołnierski kwadrans. 9.00 Cztery pory roku. 11.00 Wiad. 11.05 Koncert przed hejnałem. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty i wiadomości. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Kieleckie chwaściory. 13.40 Z twórczości Piotra Figla. 13.45 Studio Relaks. 14.00 Wiad. 14.50 Wiersze V. Nezvala. 15.00 Wiad. 15.10 Studio Młodych. 15.55 Radio kierowców. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 16.40 Spod znaku Polihymnii. 17.00 Dziennik, komunikaty i radio kierowców. 17.10 Panorama świata. 17.20 Kamerton. 18.00 Wiad. 18.05 Górnictwo, gospodarka, ludzie. 18.30 ABC piosenki. 18.50 „Rano przeszedł huragan". 19.00 Dziennik. 19.25 Radio kierowców. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.00 Wiad. 20.05 Koncert życzeń. 20.35 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.35 Zespół „Lombard". 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Komunikaty i radio kierowców. 21.10 Muzyka K. Szymanowskiego. 22.00 Dziennik reporterów, wiadomości sportowe i radio kierowców. 22.30 Jutro w mono i w stereo. 22.40 „Zaczarowany świat słowa" — rep. 23.00 Wiad. 23.10 Panorama świata. 23.30 Zbliżenia — program publ. 23.50 Jazzowa dobranocka.

PROGRAM II

11.00 Czy literatura uczy życia? 11.30 Wiad. 11.35 Komentarz międzynarodowy. 11.40 Mazowieccy skrzypkowie. 12.05 Z archiwum polskiej muzyki rozrywkowej. 12.30 Gospodarcza mapa Polski i świata. 12.45 SOS dla biosfery. 13.00 O bajkach w literaturze. 13.25 5 minut o nauce. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Fonoteka folkloru. 14.00 Sławni twórcy kierunków narodowych w operze. 14.30 „Prawo jesieni" — fr. pow. 14.50 Tańce z oper i baletów. 15.15 Zespoły z tamtych lat — zespół Leszka Bogdanowicza. 15.30 Wiad. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 Muzyczne intermezzo. 16.10 Dziś pyta nie dziś odpowiedź — Wybór szkoły, wybór zawodu — aud. z telefonicznym udziałem słuchaczy — tel. 44-74-31. 17.00 Nasz dom i my. 17.30 Przegląd publicystyczny. 19.00 Kompozytor tygodnia — Alban Berg. 19.35 Program na dobranoc dla dzieci — „Opowiadania zimowe". 20.00 Piosenki z życia wzięte. 20.45 Język angielski. 21.05 Nagranie wieczoru. 21.15 „Jesień patriarchy" — fr. pow. 21.30 Echa dnia. 21.40 Koncert liryczny. 22.00 Wieści — mag. kulturalny. 22.30 Świat muzyki współczesnej. 23.00 Wiersze J. Kochanowskiego. 23.05 Granice jazzu. 23.45 Wiad. 23.50 Sentencje wieczoru.

PROGRAM III

11.40 Prosto z kraju. 12.00 W tonacji Trójki. 13.00 „Pora kwiecistych sukien" — odc. opow. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Mistrzowie batuty — Artur Rodziński. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wszystko o sporcie. 15.30 Z mojej płytoteki — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 S. Żeromski: „Popioły". 19.30 Mała suita. 19.50 E. L. Doctorov: „Witajcie w ciężkich czasach". 20.00 Interradio. 20.40 „Mit i historia — Syzyf i historia". 21.00 W kręgu ballady. 21.30 Wspomnienie o K. Rudzkim. 21.45 Godzina jazzu. 22.45 „24 godziny w 10 minut" i informacje sportowe. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Poezja J. Brzękowskiego.

PROGRAM IV

9.00 Wiad. 9.05 „Rówieśnice" — fr. pow. 9.25 Quod libet — czyli co kto lubi. 10.00 R. Strauss: „Kawaler z różą". 10.31 Z muzycznych nagrań bratnich radiofonii. 11.00 Czytane po latach — aud. o książkach Zbigniewa Załuskiego. 11.30 Muzyka góral. 12.00 Wiad. 12.05 Gra WOSPRiTv w Katowicach. 13.00 Serwis informacyjny (Ł.). 13.05 „Samorząd studencki" — aud. J. Sikorzanki (Ł.). 13.15 W stronę jazzu — z płyt roku 1982 — „Hollywood" M. Fergusona. 13.45 „Niedźwiedź" — fr. pow. 14.00 Stereofoniczne nowości polskiej piosenki. 14.30 Polacy laureatami międzynarodowych konkursów muzycznych. 15.00 Wiad. 15.05 Panorama literacka. 15.30 Popołudnie melomana. 17.00 Wiad. 17.05 Muzyka (Ł.). 17.10 Aktualności dnia (Ł.). 17.30 „Stresy" — aud. J. Wojcieszczyka (Ł.). 17.45 Spod jednej ręki — Piotra Marczewskiego (Ł.). 18.00 „Punkty widzenia" — komentarz (Ł.). 18.10 „Mędrca szkiełko i oko" — mag. popularnonaukowy (Ł.). 18.50 Koncert życzeń. 19.00 Dziennik. 19.05 Klasycy muzyki rozrywkowej. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.00 Klub Stereo. 22.30 Fakty dnia. 22.40 Teatr PR: „Miraż złota" — słuch. 23.30 Głosy, instrumenty, nastroje.

SOBOTA, 5 LUTEGO
PROGRAM I

11.00 Wiad. 11.05 Koncert przed hejnałem. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty i wiadomości. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Rozmowy z muzykantami. 13.40 Z twórczości Piotra Figla. 13.55 Studio Relaks. 14.00 Wiad. 14.05 Piosenki trochę zapomniane. 14.30 Przeboje 83. 14.50 Wiersze V. Nezvala. 15.00 Radiowy Teatr dla Młodzieży — „Ania z Zielonego Wzgórza" — odc. 5 słuch. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 16.40 Polskie pieśni i melodie. 17.00 Dziennik, komunikaty i radio kierowców. 17.10 Panorama świata. 17.20 Lista przebojów. 18.00 Wiad. 18.05 Refleksje. 18.30 ABC piosenki. 18.50 „Rano przeszedł huragan" — fr. pow. 19.00 Dziennik. 19.25 Radio kierowców. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.00 Wiad. 20.05 Z teatralnego afisza — aud. 20.30 Przy muzyce o sporcie. 20.58 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.00 Komunikaty i radio kierowców. 21.10 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 22.00 Dziennik reporterów, wiadomości sportowe i radio kierowców. 22.30 Radiowy Tygodnik Kulturalny. 23.00 Wiadomości dnia. 23.30 Siedem dni w mono i w stereo.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Ludzie, epoki, obyczaje c.d. 11.30 Wiad. 11.35 Komentarz międzynarodowy. 11.40 Mazowieccy skrzypkowie. 12.05 Z archiwum polskiej muzyki rozrywkowej. 12.30 „Luty" — aud. 13.00 Muzyczne widokówki tygodnia. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Fonoteka folkloru. 14.00 Z twórczości operowej kompozytorów polskich. 14.30 „Prawo jesieni" — fr. pow. 14.50 Nagrania nowe i najnowsze — aud. 15.30 Wiad. 15.35 Muzyka z Wysp Kanaryjskich. 15.50 10 minut o sporcie. 16.00 Między nami — mag. nastolatków. 16.30 Kulisy odkryć naukowych. 16.40. Polityka i politologia. 16.45 Drogi rozwojowe prawodawstwa europejskiego. 17.00 Nasz dom i my. 17.30 Przegląd publicystyczny. 18.55 Odpowiedzi na listy. 19.00 „Matysiakowie" — odc. pow. radiowej. 19.35 „Supełek" — mag. dla młodszych słuchaczy. 20.00 Kompozytor tygodnia — Alban Berg. 20.30 Śpiewane strofy — Jeremi Przybora. 20.45 Język francuski. 21.05 Nagranie wieczoru. 21.15 „Jesień patriarchy" — fr. pow. 21.30 Echa dnia. 21.40 Słowo w piosence. 22.00 „Głosy" — aud. 22.30 Koncert na życzenie. 23.00 Z dziejów kabaretu — aud. 23.45 Wiad. 23.50 Aforyzmy chińskie.

PROGRAM III

11.40 W tonacji Trójki. 13.00 „Pora kwiecistych sukien" — odc. opow. 13.10 Wariacje na temat. 14.00 Mistrzowie batuty — Artur Rodziński. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Gdy się mówi dżungla — aud. 15.25 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 „Samotność biegnącego" — aud. 19.30 Wieczorna suita. 19.50 E. L. Doctorov — „Witajcie w ciężkich czasach". 20.00 Lista przebojów. 22.00 Teatrzyk „Zielone Oko" — „Byle szesnastolatek" wg opow. F. Forsytha. 22.27 „Księżycowy coctail" — gra zespół The Swing Years. 22.45 „24 godziny w 10 minut" i informacje sportowe. 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

9.00 Wiad. 9.05 Przedpołudnie z Julianem Bream'em. 10.30 Z muzycznych nagrań bratnich radiofonii. 11.00 „Domowe progi" — „Dziesięć serc czerwiennych" — aud. 11.30 Magazyn Redakcji Muzyki Ludowej. 12.00 Wiad. 12.05 Co jest grane? Wszystko o Milesie Dawisie. 13.00 Serwis informacyjny (Ł.). 13.05 „Żydówka" Halevy'ego w Teatrze Wielkim — aud. (Ł.). 13.30 Koncert promenadowy. 13.45 „Niedźwiedź" — fr. pow. 14.00 Teatr Naturalny — Autoweryfikacja. 14.30 Wszystko o Milesie Davisie. 15.00 Wiad. 15.05 Panorama literacka. 15.30 Popołudnie melomana. 17.00 Wiad. 17.05 Muzyka (Ł.). 17.10 Aktualności dnia (Ł.). 17.30 „3 muz" — magazyn (Ł.). 18.00 „Weekendowy koncert" (Ł.). 18.30 „Uciekliśmy z raju przedwczoraj" — aud. 19.00 Dziennik. 19.05 Co jest grane. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.30 Kroki we mgle. 21.00 Klub Stereo. 22.30 Fakty dnia. 22.40 Studio Stereo zaprasza.

NIEDZIELA, 6 LUTEGO
PROGRAM I

8.00 Komunikat, wiadomości oraz 7 dni w kraju i na świecie. 8.30 Echa sportowej soboty. 8.35 Przegląd tygodników. 9.02 Wiad. 9.05 Radiowy Magazyn Wojskowy. 10.00 Radio kierowców. 10.05 Przeboje naszych przyjaciół. 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci — „Gdzie byłem, nie byłem" — słuch. Laslo Marsa. 11.00 Wiad. 11.05 Poranek z Claudio Arrau'em. 12.05 W samo południe. 12.54 Radio kierowców. 13.00 Słynni wirtuozi — Isaac Stern. 13.35 Człowiek i środowisko. 13.45 Publicystyka międzynarodowa. 14.00 Wiad. 14.05 Przegląd tygodników literackich. 14.30 „Wesoły Autobus" nr 293 (Ł.). 15.25 Śladem naszych interwencji. 15.30 Kalejdoskop nauki — „Kamienny alfabet". 16.00 Wiad. 16.05 Między fantazją a nauką — „Koniec epoki Gutenberga" — słuch. 16.35 Koncert życzeń. 17.15 Radio kierowców. 17.30 Kamerton. 18.00 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 18.05 Pytania do ministra. 18.30 Fonoteka polska. 19.00 Dziennik. 19.15 Radio kierowców. 19.20 Przy muzyce o sporcie. 20.00 Koncert życzeń. 21.00 Komunikaty i radio kierowców. 21.10 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 22.00 Teatr PR: „Simanionki" — słuch. 23.00 Wiad. 23.10 Rytm, taniec, piosenka. 23.40 Koncert przed północą.

PROGRAM II

10.30. Wiad. 10.35 „Mnie życie prowadzi do sztuki Romain Rolland" — aud. 11.15 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej. 12.05 Muzyczna „Dwójka" zaprasza. 12.30 Teatr PR: „Barbara Radziwiłłówna" — słuch. 14.00 Muzyka z ekranów. 14.30 Wiad. 14.35 Słynne głosy — Bogdan Paprocki. 15.00 Poetycki koncert życzeń. 15.30 Mistrzowskie interpretacje muzyki F. Chopina — Jakub Flier. 16.00 Między nami — magazyn nastolatków. 16.30 Wiad. 16.35 Józio — czyli wspomnienie o Józefie Prutkowskim. 17.50 Miniatura muzyczna. 18.00 Nabożeństwo z kościoła Baptystów. 18.40 Utwory lutniowe gra Antoni Pilch. 18.45 Wojsko, strategia, obronność. 19.00 Radiolatarnia. 19.28 Program na dobranoc dla dzieci — „Niebieski ptak" — cz. I słuch. 20.00 A. Borodin: II Kwartet smyczkowy D-dur. 20.30 Wiad. 20.35 Komentarz międzynarodowy. 20.40 Piosenki z małej sceny. 21.00 Polskie losy. 22.00 110 minut z jazzem i piosenką. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

10.00 Serwis Trójki. 10.05 Na wsi niedziela. 13.20 Nowa płyta Lionela Richie. 14.00 A propos — aud. 14.50 Odkurzone przeboje. 15.20 Życie na gorąco. 15.50 „Taniec delfina" — gra kwartet M. Walarowskiego. 16.00 Powiększenia — aud. 16.30 Koncert jubileuszowy Z. Namysłowskiego. 17.15 „Zaraza" — słuch. M. Wolskiego. 17.37 Koncert jubileuszowy Z. Namysłowskiego. 18.15 Prywatnie u Zbigniewa Safiana — aud. 18.30 Radio w samochodzie. 19.30 „Kochajcie mnie i nie dręczcie" — aud. 20.00 Szymanowskiego myśli o sztuce. 21.00 Informacje sportowe. 21.05 J. G. Fichte — „Idealizm jako filozofia wolności". 21.15 Muzyczne portrety — Józef Skrzek. 22.00 Serwis Trójki. 22.05 Esej: Kazimierz Wyka — „Boże ścieżki". 22.15 Piosenki z tekstem. 22.40 „Piąta pora roku" — wiersze Kazimierza Wierzyńskiego. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Wiersze J. Brzękowskiego.

PROGRAM IV

10.00 Muzyka baroku. 10.30 Chopiniana z konkursu. 11.00 Piosenkarskie powtórki i przebojowe premiery. 12.00 Wiad. 12.05 Koncert bez biletu — J. M. Jarre w Chinach. 13.00 Muzyka dla kolekcjonerów. 14.00 Teatr Klasyki dla Młodzieży Szkolnej — „Kubuś Fatalista i jego pan" — D. Diderota. 15.00 Słynne orkiestry symfoniczne świata. 16.00 Teatr PR: „Wybraniec" — słuch. 17.00 Wiad. 17.05 „Mój koncert w stereo" (Ł.). 18.00 Alban Berg — „Wozzeck". 20.30 „Bieg płaski z przeszkodami" — aud. 21.00 Muzyka staropolska. 21.30 Poeci piosenki. 22.00 Wiad. 22.05 Wiadomości sportowe (Ł.). 22.20 Płyta dnia. 23.00 Nocny blues.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja kod 90-103 Łódź ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony centrala 293-00 — łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny: 645-85, zastępcy redaktora naczelnego: 406-15 i 307-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 204-75. Sprawy miasta 341-10 i 337-47, społeczno-ekonomiczne 228-32, 310-38 i 378-97, kultura i oświata 621-60, sport 208-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Nasz Telefon Usługowy 303-04, (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 869-68 i 868-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".

Na ekranie TV

Piątek

4 LUTEGO
PROGRAM I

6.00 TTR — fizyka, sem. 4
6.30 TTR — hodowla zwierząt, sem. 4
8.00 TELEFERIE oraz serial — „Ucieczka-wycieczka" (5)

PROGRAMY DLA 2 ZMIANY

10.45 Polskie studia — korespondencja z Berlina Zachodniego
11.10 „Czarny jubileusz" — z archiwów Wolnej Europy cz. 1
13.30 TTR — fizyka, sem. 2
14.00 TTR — chemia, sem. 2
15.25 NURT
16.00 Telewizyjny festiwal widowisk dla dzieci K. Stojanowic — „Mała księżniczka"
16.40 Estrada folkloru — Kazimierz 82
17.00 Dziennik
17.20 „Przyjemne z pożytecznym"
17.50 Znaszli ten kraj — „Architektura drewniana"
18.40 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc — „Fred, postrach kotów"
19.00 Makroskop — „Miejskie wyzwanie"
19.30 Dziennik
20.00 Monitor Rządowy
20.30 „Od przeboju do przeboju" — program rozrywkowy
21.00 Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie
21.35 Partia — reportaż dokumentalny
22.05 Dziennik

PROGRAM II

16.25 Język francuski (16)
17.00 „Między polem a stołem" —program red. rolnej
17.30 Teatr Sensacji — Hilda Lawrance — „Kompozycja na cztery ręce"
18.30 Odpowiedzi na listy w sprawie emerytur
18.00 Wiadomości (Ł)
19.30 Dziennik
20.00 Program publicystyczny
20.40 „Piątek z muzyką"
21.40 „Karnawał, karnawał" — film dok.
22.20 Leksykon gatunków filmowych — „Burleska"
22.15 Film na dobranoc — „Troskliwość Gustawa"

Sobota

5 LUTEGO
PROGRAM I

6.00 TTR — fizyka, sem. 2
6.30 TTR — chemia, sem. 2
7.00 TTR — uprawa roślin,
7.30 TTR — mechanizacja rolnictwa, sem. 4 (Ł)
8.25 „Tydzień na działce"
9.00 TELEFERIE — „Wesołe lodowiska" oraz film prod. polskiej (c.d.) „Przygrywka" (1) — „Nieszczęścia chodzą parami"
10.30 Sportowy sposób na zimę
11.00 „Raca moja miłość" — komedia prod. CSRS
12.20 Wybrane z tygodnia
12.40 Poradnik rolniczy
13.10 „Wojskowa Alma Mater" — wojsk. film dok.
14.00 „Siedem anten" — magazyn publicyst.-rozrywk.
15.00 Dziennik
15.15 „Tam, gdzie pieprz rośnie" (6) — „Lakandoni" — i „Tikal — miasto Majów" — kolejne spotkanie z Tony Halikiem
16.00 „Niedorostek" — komedia prod. USA
17.20 Program publicystyczny
18.20 Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie
18.50 Dobranoc — „Reksio"
19.00 Telewizyjna lista przebojów — propozycje (1)
19.30 Dziennik
20.15 „Niewolnicy miłości" (1), 2-częściowy film hist.-obycz. prod. węgierskiej
21.25 „Zawsze po 21" — progr. publicystyczny
22.00 Dziennik
22.25 Wiadomości-sportowe
22.30 Telewizyjny music-hall

PROGRAM II

8.30 „Dwójka" dla drugiej zmiany
10.30 NURT — matematyka (Ł)
11.00 NURT — improwizacja muzyczna w przedszkolu
11.30 NURT — najnowsza historia Polski
14.00 Studio 2 w sobotę
14.05 Spotkanie z Arlekinem — „Marionetki" — program dla dzieci
14.40 „Koń, mój przyjaciel" — „Opowieść gitarzysty"
15.10 Renty i emerytury — telekonferencja Studia 2
15.25 „Benko Jazz Band" — węgierski program rozrywk.
15.55 Malowane na hubie
16.20 Renty i emerytury — telekonferencja Studia 2
16.35 „Co, gdzie, kiedy?" — informator kulturalny Studia 2
17.05 „Bliżej natury"
17.25 „Adiutant jego ekscelencji" (5 odc. — ostatni) — serial sensacyjny prod. ZSRR
18.40 Renty i emerytury — telekonferencja Studia 2
19.00 Wiadomości (Ł)
19.30 Dziennik
20.15 Studio Sport
20.45 „Ktoś mnie wołał, poznać chciał" — runda 3 — widowisko publicystyczne
21.40 „Poszukiwany, poszukiwana" film prod. pol.
22.20 Studio 2 żegna do jutra

Niedziela

6 LUTEGO
PROGRAM I

6.30 TTR — uprawa roślin,
7.00 TTR — mechanizacja rolnictwa, sem. 4 (Ł)
7.30 TTR — wiedza nasza szansa
7.50 Nowoczesność w domu i zagrodzie
8.15 „Tydzień" — magazyn rolniczy
9.00 „TELERANEK" oraz film z serii „Arabela" (5)
10.20 Antena
10.30 „Hollywood" (11) — serial dok. prod. angielskiej
11.30 „Z tygodnia na tydzień" — progr. publicyst.
12.00 „W południe start" — przegląd zimowych imprez sportowych
12.30 „Galerie świata" (12) — Ermitaż — kolekcja sztuki angielskiej
13.00 „Kraj za miastem" — program red. rolnej
13.25 Telewizyjny Koncert Życzeń
14.10 Telewizyjny Festiwal Widowisk dla Dzieci: Jiri Jaros — „Baranki i ospały diabeł"
14.50 „Jutro poniedziałek" — magazyn rodzinny
15.20 Losowanie Dużego Lotka
15.35 Dziennik i reportaż DTv
16.05 „Legenda o królu Arturze" (3) — angielski serial historyczno-kostiumowy
17.00 Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie
19.00 Wieczorynka
19.30 Dziennik i Magazyn Świat
20.15 „Szpital na peryferiach" — „Odejmowanie" (20 odc. — ostatni)
21.20 Sportowa niedziela
21.50 „Operetka, operetka" — widowisko muzyczne (Ł)

PROGRAM II

10.00 Teatr Telewizji — Ingmar Bergman — „Malowidło na drzewie"
10.55 „Szpital na peryferiach" (20 odc — ostatni) — „Odejmowanie" (wersja dla niesłyszących)
11.55 „Reforma po starcie"
12.55 „Polacy w Armii Radzieckiej" — wojsk. film dok.
13.30 Z pola na stół (Ł)
14.00 Spotkania
14.30 Studio 2 wita w niedzielę
14.35 „Ich życiowe pasje"
14.45 Kalejdoskop filmowy — „Kino — „Oko"
15.45 „Najlepszy z ośmiu" — Telewizyjny Turniej Młodych Talentów
16.45 „Ich życiowe pasje"
16.55 Wywiad miesiąca
17.15 Bractwo Żelaznej Szekli
17.45 „Ich życiowe pasje"
17.55 Kabaret Olgi Lipińskiej
18.40 „Bądźmy zdrowi" — „Czy rak to fatum?"
19.00 „Ich życiowe pasje"
19.10 Piosenki z Waszych listów
19.30 Dziennik i Magazyn Świat
20.15 „Bądźmy zdrowi" — cz. 2 — odpowiedzi na pytania
20.30 Studio Sport
21.15 Reportaż Studia 2
21.50 Wiadomości dziennika w Studiu 2
22.00 „Dom" (1) — „Co ty tu robisz człowieku"
23.25 Studio 2 żegna swoich widzów

Poniedziałek

7 LUTEGO
PROGRAM I

13.30 TTR — hodowla zwierząt,
14.00 TTR — uprawa roślin,
15.25 NURT
16.00 Dla młodych widzów — „Zwierzyniec i nie tylko"
17.00 Dziennik
17.20 „Brzegi" (2) — radziecki film przygodowy
18.30 „Echa stadionów"
18.50 Dobranoc — „Timka i Dimka"
19.05 Diagnoza" — chirurgia szczękowa
19.30 Dziennik
20.15 Teatr Telewizji — Aleksander Fredro — „Wielki człowiek" (Ł)
21.50 Program publicystyczny
22.35 Dziennik
22.55 Gra zespół Gold Washbaard

PROGRAM II

17.30 Sprawozdanie z Konferencji Sprawozdawczo - Programowej PZPR w Łodzi (Ł)
18.00 Telewizyjna lista przebojów
18.30 Spotkania z historią — Hieronim Ligocki.
19.00 Wiadomości (Ł)
19.30 Dziennik
20.00 „Bliżej sąsiadów" — blok programów Interwizji
21.40 „Miłość między kroplami deszczu" — czechosłowacki film obyczajowy

Wtorek

8 LUTEGO
PROGRAM I

6.00 TTR — hodowla zwierząt,
6.30 TTR — uprawa roślin,
9.30 Film dla 2 zmiany: „Klan Cameronów" (1) — angielski serial hist.-obycz.
13.30 TTR — język polski,
14.00 TTR — matematyka, sem. 4
15.45 Kwadrans z „Artelem"
16.00 Dla młodych widzów: — „Tylko dla orląt"
16.30 Dla dzieci: „Michałki"
17.00 Dziennik
17.20 „Telekino" — magazyn filmowy
17.45 Program publicystyczny
18.10 „Interstudio"
18.40 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc — „Przygody Koziołka Matołka"
19.00 Twarze przeszłości — Włoszka na Wawelu
19.30 Dziennik
20.15 „Klan Cameronów" (1) — angielski serial hist.-obycz.
21.15 Program publicystyczny
22.25 Dziennik

PROGRAM II

16.20 Język rosyjski (17)
16.50 Język angielski (6)

TELEWIZJA KATOWICE NA ANTENIE „DWÓJKI"

17.20 Nowości Studia Nagrań PR w Katowicach — Zespół „Kwadrat"
17.40 „Jutro energetyki" — rep.
18.10 „Dopełnić siebie" — gliwicka grupa literacka
18.30 Piękne i pożyteczne — rep.
18.40 „Syndrom" — pociągi bez specjalnego nadzoru — rep.
19.00 Wiadomości (Ł)
19.30 Dziennik

Telewizja Katowice na antenie „Dwójki" (c.d.)

20.00 „A na równicy" (1) — program rozrywkowy
20.25 „Odkrycie Wisły"
20.50 „Kultura na lodzie" — rep.
21.05 Akcja — reportaż o GOPR
21.20 „A na równicy" (2) — program rozrywkowy
22.00 „Szpital na peryferiach" (20 odc. ostatni) — „Odejmowanie" (powt.)
23.00 Kwadrans z „Artelem"

Środa

9 LUTEGO
PROGRAM I

6.00 TTR — język polski, sem. 4
6.30 TTR — matematyka,
9.30 Film dla 2 zmiany — „Gruby i ja" — film prod. NRD
12.30 Reforma po starcie
13.30 TTR — język polski, sem. 2
14.00 TTR — wskazówki metodyczne, sem. 2
15.25 NURT — język polski
16.00 „Krąg" — magazyn harcerzy
16.30 Dla przedszkolaków — „Tik-Tak"
17.00 Dziennik
17.20 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka
17.35 „W świecie ciszy" — program dla niesłyszących
17.55 Program publicystyczny
18.40 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc — „Śniegowe skrzaty"
19.00 Zaproszenie na film
19.05 Program oświatowy
19.30 Dziennik
20.15 Wielka literatura na małym ekranie — „Cichy Don" (1) — radziecki dramat hist.
22.15 Program publicystyczny
22.45 Dziennik

PROGRAM II

16.15 Język francuski (17)
16.45 Język angielski (6)
17.20 „W pajęczynie intryg" — węgierski film obyczajowy
18.40 „Zair" — film dok. prod. francuskiej
19.00 Wiadomości (Ł)
19.30 Dziennik
20.00 „Reich w Kalifornii" — film dok. prod. USA (portret amerykańskiej partii nazistowskiej)
21.45 „Poczet aktorów polskich"
23.35 „Pomorskie szkice" — Z dziejów żeglugi bałtyckiej

Czwartek

10 LUTEGO
PROGRAM I

6.00 TTR — język polski, sem. 2
6.30 TTR — wskazówki metodyczne, sem. 2
9.30 Film dla 2 zmiany — „W pajęczynie intryg" — węgierski film obyczajowy
13.30 TTR — fizyka, sem. 4
14.00 TTR — wskazówki metodyczne, sem. 4
15.45 Kwadrans z „Artelem"
16.00 Czwartek TDC"
17.00 Dziennik
17.20 „Aut" — magazyn reporterów sportowych
17.35 Telewizyjny informator wydawniczy
17.50 Program publicystyczny
18.15 „Na Pomorzu" — wojskowy program hist.
18.40 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc — „Klub Chrup-Chrup"
19.00 Sonda
19.30 Dziennik
20.15 Teatr Sensacji a Raymond Chandler — „Długie pożegnania" (1)
21.40 „Pegaz"
22.40 Dziennik

PROGRAM II

16.05 Język rosyjski (17)
16.35 Język angielski (6)
17.00 „Kamienie mówią po polsku"
17.40 „Swego nie znacie" — Mieczysław Karłowicz
18.25 „Mówić nie mówić" — dokumenty
19.00 Wiadomości (Ł)
19.30 Dziennik
20.00 Czwartkowe wieczory z muzyką — Beethoven — klasyka
20.55 „Piosenki na zamówienie"
21.35 „Niedziela w..." — powrót do Ciężkowic
22.30 „Na estradach świata" — program rozrywkowy

dzienniczek

● NIEZWYKŁY HART DUCHA wykazał kierowca autobusu Guy Gersch biorąc udział w biegu maratońskim w Bostonie Po przebiegnięciu 5 km trasy uczestniczył on w kraksie Podniósł się, mimo bólu biegł dalej i ukończył wyścig na 845 miejscu Potem okazało się, że w zderzeniu z innymi biegaczami doznał złamania biodra i w tym stanie przebiegł jeszcze 36 km Gdy tylko pojawił się na mecie, karetka pogotowia zabrała go do szpitala.

● KRAKOWSKI „DZIENNIK POLSKI" wybrzydza na osoby zajmujące się chodzeniem po domach i składaniem życzeń noworocznych. Gazecie nie podoba się, że taka osoba wygłasza swoją kwestię jak automat (a któż by wkładał w to całą duszę jeśli ma się tyle mieszkań do obskoczenia?!), że wygląda niezbyt zachęcająco (cóż począć — kryzys!), że niekiedy jest już „pod dobrą datą" (to znaczy że gdzieś tam jednak serdecznie ją podjęto). Dostało się i kolędnikom. Szopki — pisze gazeta — wykonane są niedbale, słowa kolęd mylą się nawet w najbardziej znanych zwrotkach, a potem drzwi się jeszcze nie zdążą zamknąć a już zaczynają się kłótnie przy podziale szmalu: „Dawaj te dwie dychy bo cię p...!" Felietonista zaobserwował że krakowianie coraz częściej rezygnują z pomyślności w Nowym Roku i nie reagują na dzwonek Niesłusznie, z pomyślności nie wolno rezygnować, jest nam dziś potrzebna jak rzadko kiedy.

● ŻADNYCH ŚWIĘTOŚCI nie uznają złodzieje w RFN Gdy na kongres partii liberalnej w Wuppertalu przybył jej przewodniczący, minister spraw zagranicznych Hans Dietrich Genscher — z samochodu jego ochrony skradziono trzy pistolety maszynowe i amunicję Sprawców nie wykryto.

● WIELU MŁODYCH MIESZKAŃCÓW RIMINI WE WŁOSZECH wysyła telegramu do siebie Dzięki temu mają oni nadzieję zawrzeć osobistą znajomość z roznosicielką depesz 20-letnią pięknością, która zdobyła tytuł „Miss Poczta".

Malowanka

Pokoloruj, wytnij, prześlij do redakcji, pisząc na kopercie: „Dziennik Łódzki", Łódź, Piotrkowska 96 z dopiskiem: Malowanka. Piszcie na kopercie obok nazwiska, swój wiek.

Najładniejsze malowanki nadesłali nam:

Marcin Gonciarz, Łódź, ul. Marchlewskiego 50; Tomasz Marciniak, Łódź, ul. Batalionów Chłopskich 21; Marzena Jaskuła, Łódź, ul. Piasta 11, Damian Wójt, Łódź ul. Abramowskiego 23, Małgosia Szor, Rzgów, Rudzka 9.

Odbiór nagród w sekretariacie naszej redakcji.

Czekamy na malowanki!

KRZYŻÓWKA

Poziomo: 1. Dyrektor naczelny Teatru Wielkiego w Łodzi. 6. Kierownik baletu tego teatru i zarazem jego czołowy solista 10. Ryba z rodziny śledziowatych (Morze Bałtyckie i Północne). 11. Dyrygent łódzkiego Teatru Wielkiego 12. Opera Beethovena z aktualnego repertuaru Teatru Wielkiego w Łodzi 13. W mitologii rzymskiej bogini księżyca. 14. Działka gruntu wydzielona z większego obszaru 15. Leży nad nią Międzyrzecz i Zbąszyń 18. Notatnik 20. Występują na niej nie tylko łódzcy aktorzy 23. Tytuł powieści Jerzego Wawrzaka. 24. Jerzy Jadczak Ryszard Bednarek Jan Dobosz i Eugeniusz Nizioł z łódzkiego Teatru Wielkiego 25. Czołowa solistka baletu Teatru Wielkiego 27. Spokrewniony z wołem 29. Pontyfikalne nakrycie głowy papieża. 30. Czas tarcia się ryb 33. Czepia się psiego ogona. 34. Balet Monteverdiego który oglądaliśmy na scenie łódzkiego Teatru Wielkiego 37. Milcza gdy dusza śpiewa 40. Anons prasowy 41. Kompozytor „Cyganerii" 42. Słuszność postępowania 43. Chwast. 44. Zatrzymuje statek.

Pionowo: 1. Parterowy budynek sklepowy na osiedlach. 2. W postaci płyt do krycia dachów 3. Masz je dwie 4. Święcenia biskupie. 5. Po lewej i prawej stronie twarzy 6. Foremka do nakładania lodów 7. Końskie pośladki 8. Ruchoma zapora drogowa. 9. Miasto na Równinie Kutnowskiej 16. Zarys figura 17. Cało niebieskie 19. Nie miasto i nie wieś 20. Czternastowierszowy utwór liryczny 21. Tkanina wełniana z przędzy czesankowej 23. Coś absolutnie doskonałego. 26. Alt Teatru Wielkiego w Łodzi występująca jako solistka w Stabat Mater 27. Kompozytor „Symfonii Fantastycznej" 28. Tworzył je A. Mickiewicz i J. Słowacki 31. Jego Włoszkę w Algierze" oglądaliśmy na scenie łódzkiego Teatru Wielkiego 32. Pierwotniak zaliczany do wiciowców 35. Uzdrowisko w Dolinie Popradu 36. Ptak wiosenny 38. W mitologii greckiej bóg wojny dzikiej i okrutnej 39. Do marynat.

DO ROZLOSOWANIA: 10 BILETÓW WSTĘPU NA AKTUALNE SPEKTAKLE TEATRU WIELKIEGO W ŁODZI — TERMIN NADSYŁANIA ROZWIĄZAŃ POD ADRESEM NASZEJ REDAKCJI DWUTYGODNIOWY.

oprac J. KAŁUŻKA

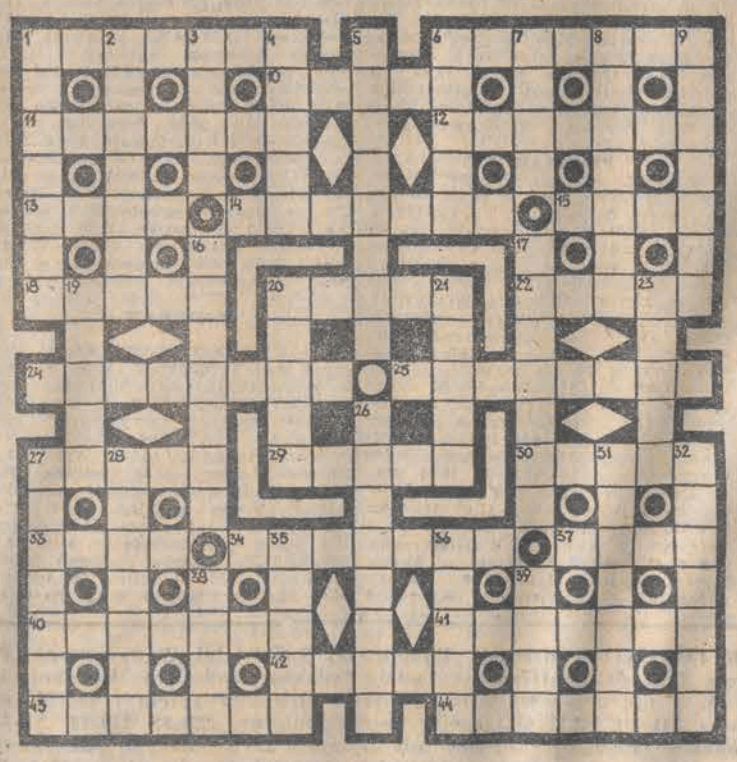

Znaki Zodiaku

(POŁ ŻARTEM POŁ SERIO)

BARAN (21.03. — 20.04.) Musisz nadrobić zaległości, gdyż przed Tobą kolejne, ważne obowiązki. Pod koniec tygodnia pomyśl o rozrywce. Możesz się spodziewać gości.

BYK (21.04. — 21.05.) Musisz wyciągnąć wnioski z zachowania się wiadomej osoby. Może warto zmienić swój stosunek lub podjąć stanowczą decyzję? Przygotuj się do decydującej rozmowy.

BLIŹNIĘTA (22.05. — 21.06.). Więcej uwagi poświęć osobie miłej swemu sercu. Masz szansę poprawienia sytuacji materialnej. Zaplanowany wyjazd nie przyniesie spodziewanej satysfakcji.

RAK (22.06. — 22.07.). Sprawy zawodowe będą Cię absorbowały bez reszty. Jakieś drobne kłopoty w domu. Wyjazd w sprawach służbowych dostarczy sporo przeżyć natury prywatnej.

LEW (23.07. - 22.08.) Nie poddawaj się zmiennym nastrojom. Wszystkie sprawy są na jak najlepszej drodze. Dopływ świeżej gotówki.

PANNA (23.08. — 22.09.). Rozmowa z osobą, której dawno nie widziałeś pozwoli Ci zająć właściwe stanowisko wobec pewnych spraw.

WAGA (23.09. — 23.10.). Rozwiążesz wreszcie trudny problem. Pod koniec tygodnia spotkanie towarzyskie, które będzie miało swój dalszy ciąg.

SKORPION (24.10. — 22.11.). Nie wiąż zbyt wielkich nadziei ze sprawą, która Cię od niedawna absorbuje. Odnoś się z większym dystansem do przedkładanych Ci propozycji.

STRZELEC (23.11. — 21.12.). Tydzień nerwowy i wypełniony pracą. Nie wpadaj jednak w popłoch — wszystko ułoży się po Twojej myśli. W domu czeka Cię miła niespodzianka.

KOZIOROŻ (22.12 — 20.01.). W natłoku nowych spraw nie zapominaj o tych, których realizacji się podjąłeś. Uważaj na drodze — licho nie śpi.

WODNIK (21.01. — 20.02.). Najbliższe dni spokojne i przyjemne. Dobre wieści z daleka. Ktoś bliski przypomni Ci lata dzieciństwa.

RYBY (21.02 — 20.03.) Nadchodzi dobry czas na podjęcie wcześniej zaplanowanych inwestycji Pod koniec tygodnia ważne spotkanie, na którego efekty nie będziesz zbyt długo czekał.

Znaki Zodiaku
(POŁ ŻARTEM POŁ SERIO)